Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Wydanie A Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

ROK XVI Łódź, czwartek 17 sierpnia 1961 roku Nr 193 (4579)

Będziemy walczyć, by nigdy nie było faszyzmu i wojen

List studentów z 9 krajów Europy do premiera J. Cyrankiewicza

WARSZAWA (PAP). — Jak już informowaliśmy, delegacja działaczy studenckich 9 krajów Europy, która zwiedza miejsca zbrodni hitlerowskich i walk przeciwko faszyzmowi w Polsce, Czechosłowacji i NRD opuściła Warszawę, udając się do Berlina. Przed wyjazdem uczestnicy wycieczki wystosowali list do premiera Józefa Cyrankiewicza.

Działacze studenccy podkreślają na wstępie wstrząsające wrażenie jakie wywarło na nich zwiedzenie b. obozu masowej zagłady w Oświęcimiu, w którym, jak dowiedzieli się, premier rządu polskiego przebywał jako więzień i był tam współorganizatorem walki podziemnej.

Wśród nas — piszą m. in. w liście młodzi — są przedstawiciele studentów i młodzieży z Niemieckiej Republiki Federalnej. Cieszymy się, że i oni, jak i wielu innych ludzi w tym kraju, czynnie popierają i solidaryzują się z naszą walką przeciwko faszyzmowi, o pokój na świecie.

Pragniemy zapewnić Pana, że my, działacze ruchu studenckiego, będziemy walczyć ze wszystkich sił, o to, żeby nigdy nie było już faszyzmu i wojen.

Odpowiedź komendanta radzieckiego komendantom wojsk zachodnich w Berlinie

Rząd radziecki uznaje i ściśle przestrzega suwerennych praw NRD

BERLIN (PAP). — Jak donosi Agencja ADN — w odpowiedzi na protest komendantów garnizonów amerykańskiego, brytyjskiego i francuskiego w Berlinie zachodnim komendant garnizonu radzieckiego w Berlinie płk. Sołowiow określa ich interwencję przeciwko zarządzeniom magistratu berlińskiego wobec tzw. „grenzgaengerów" (mieszkańców Berlina demokratycznego, którzy w celach zarobkowo-spekulacyjnych udawali się do Berlina zachodniego przez granice międzysektorową — red.), jako „całkowicie nie na miejscu".

Jeżeli — pisze płk. Sołowiow — zmierzaliście panowie do tego, aby nieaktualny już reżim okupacyjny, utrzymywany sztucznie przez władze amerykańskie w Berlinie zachodnim, rozciągnąć na Berlin demokratyczny, stolicę suwerennej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, to tego rodzaju żądań nie można traktować poważnie. Komendantura wojsk radzieckich, jak to jest dobrze wiadome komendantowi amerykańskiemu, nie miesza się w sprawy wewnętrzne NRD i jej stolicy i byłoby niedorzecznością oczekiwać, że udzieli ona poparcia próbom ingerencji ze strony jakichkolwiek organów innych państw.

Nasza linia postępowania, wyczerpująco uzasadniona w oficjalnych deklaracjach rządu radzieckiego, polega na ścisłym poszanowaniu praw suwerennego państwa niemieckiego — Niemieckiej Republiki Demokratycznej — i jest całkowicie sprzeczna z poglądem reprezentowanym przez panów.

W dalszym ciągu swego listu płk. Sołowiow stwierdza:

Sprawa nie zmienia się naturalnie przez to, że usiłują panowie występować, jako obrońcy tzw. „grenzgaengerów", ażeby w ten sposób, za pomocą niewłaściwych chwytów i wypaczając fakty, przypodobać się ludności zachodnioberlińskiej. Wiedzą panowie niewątpliwie, że w Berlinie zachodnim pod ochroną władz okupacyjnych kwitnie spekulacja dzięki sztucznie ustalonemu kursowi wymiany pieniędzy, który zmierza do podważenia gospodarki narodowej NRD. List panów świadczy jedynie o tym, że chcą panowie utrzymać tego rodzaju dywersyjne poczynania i stosunki, które już od dawna należało zlikwidować.

Co się zaś tyczy „pogorszenia atmosfery w Berlinie", o którym jest mowa w liście komendantów zachodnich, to — jak podkreśla płk. Sołowiow — stanowi to w istocie rzeczy tylko następstwo działalności tych wszystkich, którzy, opierając się na wciąż jeszcze utrzymywanym w Berlinie zachodnim reżimie okupacyjnym, wykorzystują Berlin zachodni do niedopuszczalnych prowokacyjnych poczynań i akcji dywersyjnej przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej i innym krajom socjalistycznym.

Budownictwo łódzkie tematem narady w KŁ PZPR

z udziałem wicepremiera J. Tokarskiego

Koszty i metody budowy, typowość i wydajność, problemy: inwestor – wykonawca, jednym słowem aktualna sytuacja w łódzkim budownictwie mieszkaniowym — oto sprawy, którym poświęcona była wczoraj specjalna narada w KŁ PZPR.

Uczestniczyli w niej: wicepremier **J. Tokarski**, min. budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych **M. Olewiński** i min. gospodarki komunalnej **S. Sroka** oraz z ramienia władz partyjnych i miejskich: I sekretarz KŁ PZPR **M. Tatarkówna-Majkowska**, sekretarz KŁ PZPR **M. Kuliński**, przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi mgr **E. Kaźmierczak** i wiceprzewodniczący mgr inż. **J. Lorens** oraz przedstawiciele zainteresowanych instytucji i przedsiębiorstw.

W toku wielogodzinnej dyskusji ujawniono sporo braków i niedociągnięć w łódzkim budownictwie mieszkaniowym. W ciągu 7 miesięcy wybudowano 6.362 izby, co stanowi 44,3 proc. planu rocznego. Już w lipcu zaobserwowano pewne zahamowanie tempa robót. Przyczyny tego są złożone. A więc zarówno sztur mowszczyzna w I półroczu, odpływ części załóg budowlanych do prac żniwnych, jak również trudności materiałowe. W konsekwencji — przyjmując, że do dnia 1 grudnia br. wszystkie izby powinny być zgłoszone do odbioru — realne staje się zagrożenie pełnego wykonania planu.

Wicepremier J. Tokarski specjalną uwagę poświęcił sprawom kosztów i metod, stosowanych w łódzkim budownictwie mieszkaniowym. Okazuje się, że koszt budowy 1 m kw. przekroczono w bieżącym roku w Łodzi o 356 zł.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Pozdrowienia dla E. Ochaba od NK ZSL i CK SD

WARSZAWA (PAP). — Z okazji 55 rocznicy urodzin członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarza KC Edwarda Ochaba, przewodniczący NK ZSL, Stefan Ignar i przewodniczący CK SD, Stanisław Kulczyński, przesłali mu pisma z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami dalszych sukcesów w pracy dla dobra Polski Ludowej.

Na 20 rocznicę PPR

„Drugi brzeg" film o polskich komunistach

WARSZAWA (PAP). — Nasi filmowcy uczczą 20 rocznicę powstania Polskiej Partii Robotniczej obrazem fabularnym, który zrealizowany zostanie w zespole „Studio". Tytuł scenariusza, opracowanego przez Andrzeja Szypulskiego i Zbigniewa Kuźmińskiego na wątkach opowiadań Stanisława Wygodzkiego, brzmi „Drugi brzeg".

Bohaterem filmu jest członek KPP, którego wybuch wojny zastaje wraz z towarzyszami w celi więziennej. Ucieczka z więzienia, próba nawiązania kontaktu z armią, posądzenie go o szpiegostwo — oto etapy tragicznej drogi Pawła do wolności, która nie cieszy go w obliczu klęski ojczyzny.

Spotkanie Adenauera z ambasadorem Smirnowem

BONN (PAP). — Kanclerz NRF Adenauer opuścił w środę posiedzenie gabinetu, aby spotkać się z ambasadorem radzieckim Smirnowem. Podczas spotkania obecny był minister spraw zagranicznych NRF, Brentano.

Według informacji rzecznika prasowego rządu NRF, Adenauer zapewniał ambasadora Smirnowa, że rząd NRF nie podejmie żadnych kroków, które mogłyby utrudnić stosunki ze Związkiem Radzieckim i pogorszyć sytuację międzynarodową. Kanclerz NRF przedstawił ambasadorowi Smirnowowi swoją opinię na temat sytuacji w Berlinie. Natomiast ambasador Smirnow poinformował Adenauera o poglądach strony radzieckiej na dalsze kształtowanie stosunków między ZSRR a NRF. Kanclerz oświadczył ambasadorowi, że „starannie rozważy" to wszystko, co od niego usłyszał.

* * *

W kołach dziennikarskich zapewnienie kanclerza Adenauera oraz sam ton komunikatu zwróciły szczególną uwagę. Zdaniem wielu tutejszych obserwatorów jest to dowód, że w obliczu rozwoju sytuacji, zwłaszcza zaś wobec niedwuznacznego stanowiska pozostałych państw zachodnich, które nie okazują chęci angażowania się w konflikt dla obrony partykularnych interesów zachodnioniemieckich w Berlinie, rząd boński szuka drogi odwrotu.

Groźne pożary w Marsylii

PARYŻ (PAP). — W kilku punktach rejonu Marsylii i departamentu Bouches du Rhone wybuchły prawie jednocześnie pożary. Największe z nich znajdują się jeden na zachód, a drugi na wschód od miasta Marsylii. Do tej chwili agencje prasowe nie podały przyczyn tych pożarów.

Około godz. 15 na przedmieściu Marsylii Aubagne sytuację określono jako groźną, pogarszał ją gwałtowny wiatr, mistral. Również w pobliżu Tulonu (dep. Var) wybuchł pożar w Bandol, który przybrał takie rozmiary, że strażacy sami nie mogli dać rady i władze zwróciły się z apelem do ludności i letników, by pomagali w walce z rozszalałym żywiołem. Setki ludzi walczy z ogniem. Szczególnie w Bandol niebezpieczeństwo wzrasta. Sosnowe lasy są jedną wielką ścianą ognia. Języki płomieni osiągają częstokroć wysokość 30 do 40 metrów. Wiele willi spłonęło. Ludność została pospiesznie ewakuowana.

Na północny-zachód od Marsylii w Le Rove pożar przeciął linię kolejową. Na innym przedmieściu, Valentine sytuacja jest niemniej groźna.

W środę do późnych godzin wieczornych nie było wiadomości, czy ekipom ratowniczym udało się opanować żywioł.

Berlińskie migawki

Wechselstuby, których jest pełno w zachodnim Berlinie — świecą pustkami. Właściciele stoją w drzwiach i smętnie patrzą na ulicę, z której nikt nie wchodzi, aby wymienić po oszukańczym kursie marki NRD na walutę zachodnioniemiecką. Czas dobrych interesów bezpowrotnie minął. Co przezorniejsi z właścicieli takich waluciarskich kantorów zwalniają już personel.

Rozgardiasz i zamęt panuje w mających swoją siedzibę w Berlinie zachodnim ośrodkach szpiegowsko-dywersyjnych, skierowanych przeciwko NRD. Ośrodki te muszą się obecnie przestawić na trudniejsze warunki „pracy". Trudniejsze i zarazem niebezpieczniejsze dla tych, którzy przywykli swobodnie kursować między obu częściami miasta. W Berlinie zachodnim funkcjonuje podobno około 80 placówek dywersyjno - szpiegowskich. Zarówno zachodnioniemieckich — z osławioną organizacją wywiadowczą gen. Gehlena na czele — jak i amerykańskich, angielskich i francuskich.

„Powietrze jest teraz nareszcie czyste", „Bomba została izolowana", „Logiczna konsekwencja", „Możemy teraz nareszcie spokojnie pracować", „Krok dla umocnienia pokoju" — takich sformułowań używają robotnicy Berlina demokratycznego, wypowiadając się na temat ostatnich decyzji rządu NRD.

W USA wystrzelono „Eksplorera-12"

NOWY JORK (PAP). — We wtorek wieczorem z Przylądka Canaveral na Florydzie, Amerykanie wystrzelili sztucznego satelitę Ziemi, „Eksplorera-12". Miał on wejść na niezmiernie wydłużoną orbitę, odległą od Ziemi w perigeum o 275 km, zaś w apogeum aż o 87 tys. kilometrów. Do środy wieczór nie wiadomo było jeszcze czy satelita wszedł na orbitę.

Katastrofa samochodowa

ZIELONA GÓRA (PAP). — 15 bm. w godzinach popołudniowych, na skrzyżowaniu dróg Radwanice — Wrocław, w pow. Głogów, wydarzyła się tragiczna w skutkach katastrofa samochodowa — nastąpiło zderzenie 2 samochodów osobowych: „Fiat 600" z „Warszawą". Właściciel „Fiata", pracownik Polskich Linii Oceanicznych, 27-letni Andrzej Silko oraz jego 3-letni syn ponieśli śmierć na miejscu. Żona kierowcy — Elżbieta odniosła poważne obrażenia.

Ciężkich obrażeń ciała doznał także pasażer „Warszawy", sekretarz KW PZPR w Szczecinie — Stanisław Siewierski, niegroźnie natomiast poturbowany został kierowca tego samochodu — Witold Kowalewski.

Jak wykazało dochodzenie, sprawcą tragicznej katastrofy był Andrzej Silko. Chciał on wymusić pierwszeństwo przejazdu.

Dodatkowe egzaminy na studia dla pracujących

WARSZAWA (PAP). — Na studia wyższe dla pracujących odbędą się w dniach od 25 do 30 września dodatkowe egzaminy wstępne na 1 rok. Przeprowadzi się je w następujących uczelniach i studiach zaocznych: na Uniwersytecie Warszawskim — filologia rosyjska, historia, matematyka; Uniwersytecie Łódzkim — filologia polska, historia, matematyka, fizyka; Uniwersytecie Wrocławskim — filologia rosyjska, historia, matematyka i archeologia oraz na Studium Administracyjnym Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Termin składania podań wyznaczono do 15 września.

Z Konga

LONDYN (PAP). — Premier nowego rządu kongijskiego Cyryl Adoula przyjechał w środę do Stanleyville. Towarzyszy mu minister spraw wewnętrznych (lumumbistowski) Gbenye. Tysiące ludzi zebrało się na lotnisku w Stanleyville dla powitania gości. Jest to pierwsza podróż Adouli jako premiera do Stanleyville i jego pierwsze spotkanie z Gizengą.

Dwaj przyjaciele

CAF — foto Wdowiński

Z KRAJU

WARSZAWA

16 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie prezydium Zarządu Głównego Towarzystwa Szkoły Świeckiej z udziałem aktywu z województw i powiatów. Tematem obrad były sprawy związane z udziałem Towarzystwa w realizacji ustawy o rozwoju systemu oświaty i wychowania oraz aktualne zadania organizacyjne w związku ze zbliżającym się II Krajowym Zjazdem Towarzystwa.

LUBLIN

16 bm. przybył na Lubelszczyznę członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Roman Zambrowski. W czasie pierwszego dnia pobytu Roman Zambrowski odwiedził Puławy, Poniatową i Kraśnik Fabryczny. Zwiedził on także tereny przeznaczone pod budowę kombinatu chemicznego w Puławach.

PINCZÓW

Pinczów, w woj. kieleckim pachnie miętą, której 100 ton zmagazynowano w przedsiębiorstwie „Herbapol" w tym mieście. Chwilami zapach mięty jest tak silny, że odnosi się wrażenie, iż plantacje tej rośliny znajdują się na ulicach miasta. Zakład w Pinczowie przystąpi do produkcji ok. 800 l olejku miętowego dla przemysłu farmaceutycznego i spożywczego.

ZAKOPANE

W Tatrach daje się zauważyć nieustanny i znaczny wzrost pogłowia zwierząt. Zgodnie z rozeznaniem dyrekcji Parku Narodowego, w naszej części Tatr żyje obecnie ok. 250 jeleni, tyleż saren, 100 kozic, 300 świstaków, 10 niedźwiedzi, parę rysi oraz wielka ilość lisów. Z ptaków często spotyka się orły, zaś głuszce rozmnożyły się do tego stopnia, że dziś stały się już w Tatrach ptakami popularnymi.

ANDRYCHÓW

W Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Andrychowie rozpoczęto w tych dniach próby działania specjalnego urządzenia do produkcji poszukiwanych popelin niemnących tzw. „No iron", W III kwartale br. Andrychów dostarczy na rynek krajowy ponad 90 tys. m niemnącej popeliny.

BYDGOSZCZ

W początkach przyszłego miesiąca zostanie przekazana do eksploatacji nowa siłownia wodna „Tryszczyn" na Pomorzu, która po „Smukale" i „Koronowie" stanowić będzie trzecie z kolei ogniwo systemu energetycznego Kaskady Brdy. Rozpoczął już próbną pracę pierwszy turbogenerator. Dobiega końca montaż drugiego takiego agregatu. Obydwa urządzenia sprowadziliśmy z Węgier.

Niepożądani goście

LONDYN (PAP). — Decyzja rządu brytyjskiego w sprawie udostępnienia zachodnioniemieckiej Bundeswehrze baz na terytorium Anglii, spotyka się nadal z protestem społeczeństwa angielskiego.

Jak podaje dziennik „Daily Worker", stowarzyszenie byłych czołgistów w Cardiff z oburzeniem odrzuciło propozycję zaproszenia na obiad w charakterze „zaprzyjaźnionych gości" żołnierzy Bundeswehry, którzy we wrześniu przybędą do bazy w Castlemartin. Oburzenie członków tego stowarzyszenia było tak wielkie, że uchwalono nawet usunąć z protokółu wzmiankę o propozycji, na ten temat. Niektórzy członkowie stowarzyszenia oświadczyli, że gdyby zrealizowano te propozycje — opuściliby szeregi organizacji.

Związek zawodowy pracowników przemysłu maszynowego, zrzeszający 28 tys. członków, jednomyślnie uchwalił rezolucję potępiającą udostępnienie baz wojskowych oddziałom zachodnioniemieckim.

Ofiary weekendu

PARYŻ (PAP). — Według prowizorycznych danych, co najmniej 102 osoby zginęły w wypadkach samochodowych we Francji w okresie ostatniego weekendu.

Nasz komentarz

Awanturnictwo w odosobnieniu

Z licznych głosów, jakie podniosły się na Zachodzie po wprowadzeniu w życie nowych zarządzeń kontrolnych w Berlinie, przebija wyraźnie dojrzewające przekonanie, że rozsądek dyktuje podjęcie rozmów.

Najważniejszym zaś następstwem wytworzonej obecnie sytuacji jest fakt, że dzięki nowym przepisom wprowadzonym przez rząd NRD zostało wyeliminowane źródło rosnącego napięcia w najbardziej zapalnym punkcie Europy.

Wyeliminowane zostały warunki, w których nader łatwo było o prowokację. A przez to stworzony został nowy element sytuacji, sprzyjający uspokojeniu i porządkowi, co z kolei ma niewątpliwie doniosły i pozytywny wpływ na przewidywane rozmowy.

Byłoby niedobrze, gdyby otaczająca je atmosfera ulegała stałemu zaognianiu.

Wydaje się przy tym, że tego właśnie zaognienia ogromnie żałują koła rządowe NRF. Adenauer zapowiedział w Regensburgu daleko idące represje wobec NRD, przede wszystkim gospodarczej natury. Adenauer oświadczył, że „należy wystąpić przeciwko strefie radzieckiej z drażliwymi posunięciami". Ale... jego wezwanie nie znalazło jakoś echa. Przeciwnie — w wywiadzie telewizyjnym doradca prezydenta Kennedy'ego Maccloy oświadczył m. in., że politykom zachodnioniemieckim doradza się opanowanie i rozsądek, by nie nadużywali swej teorii o „prawie do samostanowienia".

W sytuacji wymagającej wiele spokoju, rozwagi i rozsądku rząd boński raz jeszcze wykazał zbyt wielką pochopność do niebezpiecznego awanturnictwa. Ta postawa nie zyskała sobie uznania w Waszyngtonie.

Wydaje się, że przeciwko temu bońskiemu awanturnictwu są wszystkie stolice atlantyckich mocarstw. Tak więc do istniejących już różnic w bloku atlantyckim dochodzi jeszcze teraz rozczarowanie rządu bońskiego, spowodowane pełnym rezerwy stanowiskiem rządów mocarstw zachodnich.

Mocarstwa te — jak wiadomo — wystąpiły z formalnym protestem złożonym na ręce radzieckiego komendanta wojskowego w Berlinie zachodnim. W tym demonstracyjnym geście jednak — pisze szwajcarski dziennik „Die Tat" — wyczerpuje się cała ostrość wystąpienia Zachodu. Wobec faktu respektowania przez nowe przepisy kontrolne prawa swobodnego poruszania się i dostępu mocarstw zachodnich do Berlina zachodniego, trudno właściwie decydować się na posunięcia grożące bezpośrednio ryzykiem dalszego zaostrzenia atmosfery.

Na tle rysującej się sytuacji sprawa doprowadzenia do rozmów nabiera szczególnego znaczenia. Im szybciej nastąpią, tym lepsze rokują perspektywy.

TADEUSZ ROJEK

Groźny pożar w Skierniewicach

Nocą z 15 na 16 bm. o godzinie 1.30 wybuchł groźny pożar w Skierniewickich Zakładach Transformatorów Radiowych. Ogień strawił częściowo magazyn oraz niektóre urządzenia fabryki. Straty sięgają 1 mln. zł.

Na podstawie wstępnego dochodzenia przypuszcza się, iż pożar powstał od zaprószenia ognia. Śledztwo w tej sprawie trwa. W akcji ratunkowej brało udział 5 jednostek straży pożarnej.

(St.)

Już około 24 milionów zł zebrano w br na budowę szkół Tysiąclecia

★ Rolnicy ociągają się
★ Młodzież szkolna przoduje

Do tej pory Łódź w świadczeniach na Społeczny Fundusz Budowy Szkół Tysiąclecia zajmowała w kraju — ostatnie, 13 miejsce. Po raz pierwszy, za okres 7 miesięcy br. plany zbiórek na rzecz budowy szkół Tysiąclecia wykonano z nadwyżką 2 mln złotych. Łącznie zebrano na ten cel w Łodzi, ponad 23 miliony 600 tys. zł, wykonując 64 proc. planu rocznego.

Wczoraj odbyło się plenum Łódzkiego Komitetu SFBS, które było poświęcone ocenie dotychczasowych wyników zbiórki i świadczeń na budowę szkół. Z narady wynikało, iż po raz pierwszy w tym roku zanotowano rytmiczne płacenie na rzecz SFBS, m. in. przez sektor nieuspołeczniony, który w ubiegłych latach nie wywiązywał się w pełni z wpłat. Również inne środowiska, jak spółdzielnie pracy, uspołecznione przedsiębiorstwa przemysłowe, lepiej aniżeli w latach ubiegłych wywiązują się ze swego obywatelskiego obowiązku. Dzięki temu można było przekroczyć za okres 7 miesięcy br. wpłaty na rzecz szkół Tysiąclecia i zająć w skali krajowej 11 miejsce. **Jedynie łódzcy rolnicy nie wywiązują się ze świadczeń na rzecz SFBS.**

Trzeba także podkreślić, iż we **wpłatach tzw. doraźnych na budowę szkół przoduje młodzież szkolna. W czerwcu zorganizowano na ten cel zbiórkę makulatury pod kryptonimem „Mrówka". W wyniku zbiórki uzyskano 200 ton makulatury.**

Do innych spraw poruszanych na wczorajszym plenum — powrócimy.

J. Kr.

Dnia 16 sierpnia 1961 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarł przeżywszy lat 78

Ś. † P.

Andrzej Zwierzchowski

emeryt MPK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 sierpnia br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, SYNOWIE i RODZINA

13949-G

Ze świata

BUDAPESZT. — Kosmonauta Jurij Gagarin przybędzie w sobotę do Budapesztu, aby wziąć udział w obchodach święta konstytucji. Pierwszego kosmonautę świata zaprosił na Węgry rząd WRL.

BERLIN. — Dzień 13 sierpnia 1961 roku wejdzie do historii Niemiec i Europy jako data zwycięskiej bitwy o pokój. Posunięcia władz NRD dały długo oczekiwaną i zasłużoną odpowiedź niepoprawnym awanturnikom z NRF — stwierdza oświadczenie KC Komunistycznej Partii Niemiec (KPD), opublikowane we wtorek w związku z ostatnimi zarządzeniami władz NRD, mającymi na celu ochronę granic Republiki.

PARYŻ. — Według doniesień korespondenta Agencji France Presse, wojsko i policja otoczyły we wtorek późnym wieczorem centralną dzielnicę Algieru. Przez 2,5 godziny zatrzymywano przechodniów sprawdzając dowody osobiste. Około 100 osób zostało zatrzymanych. Po uzyskaniu dodatkowych informacji, 80 zatrzymanych zwolniono.

NOWY JORK. — W czasie niedawnej wizyty ministra obrony NRF Straussa w Stanach Zjednoczonych, postanowiono utworzyć przy szkole wojsk rakietowych w Huntsville w stanie Alabama stałą misję Bundeswehry. Jednostki zachodnioniemieckie będą szkolić się w niej w obsłudze pocisków rakietowych.

KOPENHAGA. — Na zaproszenie KC Komunistycznej Partii Danii bawił tu zespół ludowy „Lowicz". Polscy artyści dali trzy występy w Kopenhadze oraz szereg koncertów na prowincji, m. in. w Aarhus, Aalborgu i Odense. Zespół przyjmowano bardzo serdecznie.

Budownictwo łódzkie tematem narady w KŁ PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

Jest to objaw wysoce niepokojący, który powinien stać się przedmiotem szczegółowej analizy władz miasta. Zbyt wiele budujemy nadal w Łodzi metodą tradycyjną, za wysoko również kształtują się koszty budowy metodą uprzemysłowioną.

Zdaniem wicepremiera istnieją w Łodzi realne możliwości potanienia budownictwa mieszkaniowego. Zagadnienie to wiąże się jednak z bardziej ścisłą — niż stosowana dotąd — zabudową nowych osiedli, większą koncentracją robót i budową wielokondygnacyjnych bloków.

Inna sprawa, to słaby udział w budownictwie ze strony spółdzielczości mieszkaniowej, a także niedostateczny ze strony zakładów pracy. Przykładowo wskazano, że w banku leży 135 mln. złotych z funduszów zakładowych różnych fabryk, których nie wykorzystuje się zgodnie z przeznaczeniem, to znaczy na budowę mieszkań.

Zabierając głos w dyskusji I sekretarz KŁ PZPR M. Tatarkówna-Majkowska wyraziła zadowolenie z powodu zorganizowania narady. Wynikiem dzisiejszej dyskusji — stwierdziła mówczyni — powinno być ustalenie, w możliwie jak najszybszym terminie, planu działania na przyszłość, i analiza popełnionych błędów. Okazuje się, że zbyt sztywne trzymanie się przepisów nie jest najlepszą metodą postępowania, jakkolwiek trudno jednocześnie przemilczeć, że nadmiar doraźnych zarządzeń i przepisów ze strony władz centralnych, krępuje inicjatywę władzy terenowej.

W godzinach przedpołudniowych członkowie rządu, w towarzystwie I sekretarza KŁ PZPR M. Tatarkówny-Majkowskiej i sekretarza KŁ PZPR M. Kulińskiego oraz przewodniczącego Prezydium RN m. Łodzi mgr. E. Kaźmierczaka i wiceprzewodniczącego mgr inż. J. Lorensa zwiedzili kilka zakładów pracy.

Odwiedzono Elektrociepłownię, ZPB im. Obrońców Westerplatte i Fabrykę Transformatorów na Żabieńcu oraz osiedle mieszkaniowe im. 1 Maja i na Kuraku.

Członków rządu interesowały szczególnie możliwości przyśpieszenia inwestycji oraz ich opłacalność i terminy całkowitego oddania do eksploatacji.

(bin.)

Trudności Zachodu w uzgodnieniu stanowisk w sprawie Berlina

WASZYNGTON (PAP) — Jak donosi znany publicysta amerykański John M. Hightower, Stany Zjednoczone oraz ich alianci zachodni zdają się mieć „poważne trudności" w uzgodnieniu konkretnych posunięć związanych z ostatnimi zarządzeniami kierownictwa NRD w Berlinie.

W środę rano prezydent Kennedy i sekretarz stanu Rusk, spotkali się na śniadaniu w Białym Domu. Spotkanie trwało nieco dłużej niż pół godziny. W tym czasie — jak pisze Hightower — dokonano niewątpliwie przeglądu najnowszych wydarzeń berlińskich. Biały Dom scharakteryzował tę naradę jako normalne środowe spotkanie obu polityków przy śniadaniu i stwierdza, że omawiano na nim zresztą „szereg zagadnień".

Później — zaznacza Hightower — urzędnicy Departamentu Stanu oraz przedstawiciele ambasad W. Brytanii, Francji i Niemiec zachodnich dokonali wspólnie jeszcze jednej próby ustalenia „konkretnego programu działania", co się im nie udało na dwóch poprzednich konferencjach tego rodzaju.

Jak dotychczas, zapowiada się tylko wysłanie protestów do Moskwy „w bardzo bliskiej przyszłości". Czynniki oficjalne stwierdziły w środę — pisze dalej Hightower — że nie są na razie w stanie uzgodnić, co dokładnie mają czynić. Jednocześnie doniesienia z Londynu wskazują, że rząd brytyjski de facto jest przeciwny wszelkim posunięciom w związku z zarządzeniami władz NRD.

Zdaniem Londynu — kończy Hightower — te zarządzenia stanowią wprawdzie „technicznie rzecz biorąc naruszenie porozumień okupacyjnych sprzed 16 lat", ale w rzeczywistości wcale nie uszczuplają praw mocarstw zachodnich w Berlinie zachodnim.

* * *

Ambasador zachodnioniemiecki w Stanach Zjednoczonych Grewe, po środowej konferencji w Departamencie Stanu dał wyraz „pewnemu rozczarowaniu" z powodu reakcji Zachodu. Tym bardziej — oznajmił Grewe — należałoby przyśpieszyć naszą tutejszą pracę.

Na pytanie o możliwości rokowań ze Związkiem Radzieckim Grewe odpowiedział: „Generalnym nastawieniem stale jest, że na pewnym etapie musi dojść do rokowań".

POSŁOWIE LABOURZYSTOWSCY DOMAGAJĄ SIĘ ROKOWAŃ W KWESTII NIEMIECKIEJ

LONDYN (PAP). — Siedmiu posłów labourzystowskich do Izby Gmin: Shinwell, Greenwood, Mendelson, Parkin, Silverman, Stonehouse i Swingler, wystosowało do premiera Macmillana depeszę, domagającą się, by rząd brytyjski podjął konkretne kroki w kierunku doprowadzenia do rokowań między Wschodem i Zachodem w sprawie Niemiec i Berlina.

Z podobnym żądaniem wystąpił brytyjski komitet obrońców pokoju w uchwale powziętej na posiedzeniu kierownictwa tej organizacji, które odbyło się we wtorek w Londynie.

MANSFIELD ZA „TRZEŹWYMI DYSKUSJAMI WSTĘPNYMI"

WASZYNGTON (PAP). — Przywódca demokratów w Senacie USA Mike Mansfield wypowiedział się w środę za „trzeźwymi dyskusjami wstępnymi" na temat Berlina.

Mansfield powiedział, że jego zdaniem oficjalna konferencja na forum publicznym poświęcona sprawie Berlina nie dałaby rezultatów. Natomiast — dodał — wiele racji przemawia za rozpoczęciem spokojnych, trzeźwych dyskusji wstępnych. „Myślę — oświadczył senator — że świat będzie wdzięczny tym, którzy okażą dosyć odwagi, by chwycić byka za rogi".

GENERAŁ CLARKE W BERLINIE ZACHODNIM

BERLIN (PAP). — W środę przybył do Berlina zachodniego generał Bruce C. Clarke, dowódca wojsk amerykańskich w Europie, aby odbyć konferencję z miejscowym komendantem amerykańskim, generałem Watsonem, dokonać inspekcji jednostek amerykańskich stacjonujących w Berlinie zachodnim oraz spotkać się z członkami misji USA i niektórymi osobistościami zachodnioberlińskimi. Tego samego dnia wieczorem Clarke miał powrócić do swej kwatery głównej w Heidelbergu.

Generał Clarke omawiał m. in. sytuację w Berlinie z burmistrzem Brandtem, a później w jego towarzystwie odwiedził granicę międzysektorową przy Bramie Brandenburskiej, na Placu Poczdamskim i w paru innych punktach.

ADENAUER CHCE SAM ZOBACZYĆ

BONN (PAP). — Rzecznik partii chrześcijańsko-demokratycznej oświadczył w środę wieczorem, że Adenauer ma odwiedzić Berlin zachodni. Kanclerz boński pojedzie do Berlina prawdopodobnie na początku przyszłego tygodnia, gdyż chce sam zobaczyć jak wygląda sytuacja.

NAPAD NA ZACHODNIO-BERLIŃSKIE BIURO SED

BERLIN (PAP). — Według doniesień Agencji ADN, w nocy z wtorku na środę zorganizowana banda opryszków napadła na biuro SED okręgu Schoeneberg. Napadu dokonano pod ochroną policji Berlina zachodniego, która, jak oficjalnie oświadczył senat, obserwuje od poniedziałku biura partyjne SED.

Chuligani wyłamali drzwi i zdemolowali lokal, po czym bez przeszkód oddalili się. Wkrótce potem przybył na miejsce napadu samochód z policjantami, którzy wtargnęli do lokalu, pozostając w nim do rana.

OŚWIADCZENIE DZIENNIKARZY NRD

BERLIN (PAP). — Prezydium Związku Dziennikarzy NRD powzięło uchwałę, w której w imieniu 4.800 dziennikarzy oświadcza: „Nie będziemy szczędzić sił, aby przyczynić się do umocnienia i ochrony naszej ojczyzny — NRD, aby działalnością dziennikarską dopomóc w tej walce naszym instancjom państwowym i organizacjom społecznym".

Prezydium związku komunikuje, że w najbliższych dniach poda do wiadomości światowej opinii publicznej materiały i dokumenty o sytuacji w prasie Niemiec zachodnich i Berlina zachodniego, o militaryzacji i faszyzacji prasy, radia i telewizji oraz o prześladowaniu prasy demokratycznej.

MINOROWE NASTROJE W BONN

BONN (PAP). — W piątek odbędzie się w Bonn nadzwyczajna sesja Bundestagu, zwołana specjalnie w związku z sytuacją w Berlinie. W imieniu rządu minister von Brentano złoży deklarację rządową, w której ma omówić wytworzoną sytuację, a następnie ujawnić, jakie kroki rząd NRF zamierza podjąć przeciwko NRD w związku z ostatnimi zarządzeniami władz w Berlinie demokratycznym.

Po oświadczeniu rządowym zabiorą głos przedstawiciele frakcji parlamentarnych. Na środę wieczór zapowiedziano wspólne posiedzenie komisji Bundestagu do spraw ogólnoniemieckich i polityki zagranicznej.

W Bonn rosną nastroje rozczarowania wywołane świadomością, że mocarstwa zachodnie bynajmniej nie kwapią się do interwencji, jak sobie wyobrażały niektóre tutejsze koła polityczne, ignorując zupełnie nie obliczalne konsekwencje, jakie mogłaby za sobą pociągnąć tego rodzaju interwencja.

POGLĄDY MIARODAJNYCH KÓŁ USA

WASZYNGTON (PAP). — Jak informuje waszyngtoński korespondent Reutera, Ralph Harris, koła miarodajne USA dały w środę do zrozumienia, że wbrew zachodnioniemieckim żądaniom podjęcia „akcji" przez mocarstwa alianckie, Stany Zjednoczone pragną uniknąć dalszego zaostrzania sytuacji wokół sprawy Berlina zachodniego. Zdaniem wspomnianych kół, istnieją imperatywne powody, dla których alianci nie powinni reagować na zamknięcie granicy (między obu częściami Berlina), jakimiś ostrzejszymi posunięciami. Chodzi bowiem o to — wyjaśnia korespondent — że takie środki uważa się za nieuzasadnione, dopóki dostęp Zachodu do Berlina zachodniego nie został ograniczony.

NADZWYCZAJNE POSIEDZENIE ZGROMADZENIA DEPUTOWANYCH WIELKIEGO BERLINA

BERLIN (PAP). — W środę odbyło się nadzwyczajne posiedzenie zgromadzenia deputowanych Wielkiego Berlina. Przemówienie wygłosił nadburmistrz Friedrich Ebert.

Deputowani uchwalili tekst deklaracji, w której wyrażają całkowite poparcie dla posunięć Rady Ministrów NRD, mających na celu obronę Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Deklaracja wzywa ludność Berlina zachodniego, by nie dała się wykorzystać do celów szpiegowskich, albowiem przyszłość każdego obywatela Berlina zachodniego będzie zapewniona jedynie przez realizację pokojowej polityki, przepojonej duchem wzajemnego zrozumienia.

Zderzenie statków

BERLIN (PAP). — Na rzece Wezerze w pobliżu Bremy nastąpiło we wtorek w nocy zderzenie statku duńskiego z zachodnioniemieckim. W wyniku katastrofy zginęła kobieta i dwoje małych dzieci. Statek zachodnioniemiecki „Berlin" zatonął wkrótce po zderzeniu.

Kronika wypadków

Tragiczny wypadek zdarzył się wczoraj na ul. Kilińskiego przed posesją 161. Około godziny 15.20 tramwaj linii 5-4, prowadzony przez motorniczego Jerzego Sieczkowskiego (Żeromskiego 75), potrącił przechodzącą przez jezdnię starszą kobietę o nie ustalonym nazwisku. W dwie godziny po przewiezieniu do Szpitala im. Jonschera ofiara wypadku zmarła. Motorniczego zatrzymano do dyspozycji prokuratora.

* * *

Wczoraj o godz. 16, na ul. Piotrkowskiej w pobliżu Placu Niepodległości potrącona została przez motocyklistę 77-letnią Antonina Wawrzyniak (Zarzewska 19). Staruszkę, która doznała ciężkich obrażeń, przewieziono do Szpitala Pogotowia Ratunkowego. Sprawca wypadku zbiegł.

* * *

Wczoraj około godziny 22, tramwaj linii 7-6, prowadzony przez motorniczego Tadeusza Antczaka (Łęczycka 32), skręcając z Piotrkowskiej w ul. Żwirki zderzył się z autobusem PKS, jadącym w kierunku Placu Niepodległości. Trzy osoby odniosły obrażenia. Wśród nich znajduje się również kierowca autobusu PKS, Tadeusz Kania (Końskie, ulica 1 Maja 23), który doznał rany tłuczonej głowy.

Na skutek zderzenia tramwaj wyskoczył z szyn, a w autobusie wybita została szyba. Dochodzenie prowadzi Komenda Ruchu Drogowego MO.

(st.)

NA ŁAMACH PRASY

TELEWIZOR — NAUCZYCIELEM

Od 4 października, jak donosi „Życie Warszawy", rozpoczną się telewizyjne lekcje dla młodzieży. Nadawane one będą aż do czerwca przyszłego roku 3 razy w tygodniu. Szczegółowy ich program otrzymają szkoły we wrześniu. Telewizyjne lekcje zawierają szereg bardzo interesujących tematów np. cykl: sylwetki wielkich ludzi, przegląd dziejów dramatu, najnowocześniejsze zdobycze nauki i techniki. Ogromną pomocą dla nauczycieli prowadzących godziny wychowawcze, będą tematy takie, jak: o postawie społecznej człowieka, o odwadze.

Tyle dla młodzieży, a dla dorosłych...

WIĘCEJ MOŻLIWOŚCI

w zdobywaniu wiedzy. „Trybuna Ludu" podaje, że o 60 tys. zwiększy się ilość miejsc w szkołach podstawowych dla pracujących, podwoi się ilość miejsc na kursach nauczania początkowego w zakresie klas od I do IV. Po raz pierwszy też powstaną przyzakładowe technika dla pracujących.

Nie ma rady, uczyć się trzeba od urodzenia aż do 100 lat.

GEOGRAFIA FRONTEM DO TURYSTY

W samym centrum Szczecina na ścianie jednego z domów znajduje się kolorowa mapa koszalińskiego regionu turystycznego. Podkreślono na niej obiekty turystyczno-krajoznawcze, rzeki, jeziora i lasy — donosi „Głos Koszaliński".

Geografia wychodzi na spotkanie turystom. Ta forma wydaje się być bardzo dobrą propagandą wędrownych szlaków.

ŻYCIE „NIE Z TEJ ZIEMI"

Biologowie z Instytutu Higieny w Bethesda wyhodowali kulturę dziwnych bakterii, a właściwie komórek przypominających bakterie. Nie są to komórki ziemskie. Uzyskano je z meteorytów. Rosną na pożywce soli, peptonów i cukru. Są zupełnie odmienne od wszelkich bakterii naszej planety. Donosi o tym „Gazeta Zielonogórska" na podstawie wiadomości z agencji prasowych.

Rzeczywiście, życie nie z tej ziemi.

(id.)

Trzeba nam mądrych głów i sprawnych rąk

Prawo i obowiązek

120 tysięcy robotników, zatrudnionych w Warszawie, nie ma ukończonej szkoły podstawowej. A w innych miastach? Problem, sygnalizowany od dawna i od dawna różnymi sposobami rozwiązywany w dalszym ciągu nie traci na aktualności. **Uchwała Rady Ministrów z 15 grudnia 1956 roku, nosząca numer 810 poszła w zapomnienie.**

Kierownictwa zakładów pracy na ogół niewiele wagi przywiązują do sprawy podwyższania kwalifikacji i poziomu wykształcenia załóg. Spychane są te sprawy na barki rad zakładowych — które z kolei nie mogą sobie z nimi dać rady. Mimo przeprowadzanych przez Najwyższą Izbę Kontroli dochodzeń w sprawie realizacji uchwały nr 810 — **nikogo się dotąd nie pociąga do odpowiedzialności za nierealizowanie uchwały.**

Oczywiście wina — jak to zwykle bywa — jest obopólna. Nie pomogą żadne odgórne nakazy i polecenia, jeśli nie stworzy się uczącym się robotnikom takich warunków, aby byli **sami zainteresowani** w podwyższaniu swoich kwalifikacji i wykształcenia. Jak dotychczas, nigdzie nie przewidziano dla nich żadnych bodźców materialnych — które dawałyby im pewien ekwiwalent za trud i czas, poświęcony nauce.

Sieć szkół dla pracujących jest w tej chwili wystarczająca. W wielu większych zakładach pracy istnieją szkoły przyzakładowe — coraz więcej jest organizowanych przez kuratoria kursów z zakresu szkoły podstawowej — coraz więcej uniwersytetów powszechnych. Istnieje więc dostateczna baza, umożliwiająca nie tylko realizację wspomnianej uchwały — ale stawianie wymagań wobec własnej załogi.

WSTYDLIWE LICZBY

Niestety — jak uczy doświadczenie, zakłady pracy na ogół ukrywają prawdziwe dane, dotyczące wykształcenia zatrudnionych robotników. Podaje się liczby poważnie zaniżone, nie prowadzi się żadnej kontroli nad uczącymi się robotnikami. Z reguły nie stawia się pod tym względem żadnych wymagań zatrudnionym kobietom.

Sprawa jest oczywiście dosyć skomplikowana. Zbyt rygorystyczne podchodzenie do sprawy kształcenia dorosłych — prowadzi do wielu nieporozumień. Trudno wymagać od kobiet, obarczonych rodziną rygorystycznego uczęszczania na lekcje, **ale niestety nie wymaga się tego również od młodych robotników.** Wiele zakładów pracy tłumaczy się płynnością kadr, niemożliwością prowadzenia jakichkolwiek statystyk.

Każdy kij ma jednak dwa końce. Właśnie zaniedbanie sprawy kształcenia pracowników nie posiadających ukończonej szkoły podstawowej powoduje nieuchronnie ową płynność kadr. Pracownik, nie otoczony opieką, nie czuje się związany ze swoim zakładem pracy.

Symptomatyczna jest rozbieżność między głoszonymi oficjalnie przy każdej okazji hasłami, a ich realizacją w praktyce. Niemal na każdej hali fabrycznej widnieje napis, głoszący, iż Polska jest krajem ludzi kształcących się. I jednocześnie, wobec coraz wyższych wymagań stawianych robotnikom, wobec coraz bardziej skomplikowanych procesów produkcyjnych, nie dba się wcale o to, **aby robotnicy rzeczywiście kształcili się,** aby przy nowoczesnych maszynach nie stali półanalfabeci.

KRZYŻYKI NA LIŚCIE PŁACY

Są resorty, które roztoczyły właściwą opiekę nad swoimi załogami. Tak właśnie dzieje się w kolejnictwie, tak dzieje się w łączności. Oczywiście najgorzej sprawa przedstawia się w budownictwie. Mogą procesy produkcyjne kroczyć tu milowymi krokami naprzód — ciągle uważa się, że do wznoszenia nowoczesnych domów przy pomocy nowoczesnych maszyn wystarczą ludzie, nie umiejący na liście płacy położyć swego podpisu.

Z reguły największą przeszkodą jest tzw. średni personel.

Majstrowie niechętnym okiem patrzą na robotników uzupełniających swoje wykształcenie. Istnieje przepis, że robotnicy tacy mają prawo być zwalniani na jedną godzinę dziennie: oczywiście dzieje się to kosztem całej załogi. Majstrowie muszą pilnować produkcji, muszą dbać o realizację planów. Cóż obchodzi ich jakaś szkoła dla dorosłych? Rzecz w tym, że robotnik ma prawo do jednogodzinnego zwolnienia, jednak między prawem a obowiązkiem zachodzi zasadnicza różnica.

MĄDRA GŁOWA, MĄDRE RĘCE

Zbliża się milowymi krokami nowy rok szkolny. Zbliża się wrzesień, kiedy rozpoczną znowu swoją pracę szkoły dla dorosłych, uczelnie zakładowe, uniwersytety powszechne. Nie pomogą żadne uchwały, nie pomoże nawet dorywcza kontrola NIK, **jeśli nie stworzy się wokół sprawy kształcenia dorosłych odpowiedniego klimatu.** Jeśli sprawy te nie staną **w centrum zainteresowania** dyrekcji zakładów i organizacji partyjnych. Jeśli robotnik, uczący się, nie będzie otoczony powszechnym szacunkiem i opieką.

Niech będzie on awansowany, niech będzie stawiany za przykład, **Jego nauka wymaga ciężkich wyrzeczeń.** Ale najbliższa już przyszłość wykaże, że nie ma w nowych procesach produkcyjnych, w nowych zakładach pracy miejsca **dla nieuków i półanalfabetów.** Praca rąk coraz częściej łączy się z pracą mózgu. Wymaga myślenia i wiedzy.

„Polska krajem ludzi kształcących się" — to piękne hasło. Rzecz w tym, aby przestało być hasłem, a stało się codzienną wytyczną.

LESZEK GOLIŃSKI

Nasz Telefon Usługowy 303-04

(CZYNNY CODZIENNIE W GODZ. 10—12)

Mieszkańcy Al. Kościuszki 13 — pytali czy i kiedy będzie malowany ich „sąsiad" — gmach PKO. Jak nas poinformowała dyrekcja PKO, w preliminarzu na rok przyszły znajduje się pozycja: „odnowienie gmachu". Przypuszcza się, iż władze centralne zatwierdzą ten projekt i przyznają odpowiednie fundusze. Ponieważ obudowa gmachu jest wykonana z kamienia, nie będzie on odmalowany, a jedynie „umyty" specjalnymi drucianymi szczotkami. Po tym zabiegu ma być podobno zupełnie jasny.

P. Wielosławski — pytał o siedzibę Międzynarodowego Czerwonego Krzyża. Wojewódzki Oddział PCK informuje, iż wszelkie sprawy do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża kieruje **Zarząd Główny PCK Warszawa, Mokotowska 14.** Na ten adres radzimy Panu wysłać list, a zostanie on skierowany do siedziby Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

Stała czytelniczka — ma kłopoty z naprawą aparatu fotograficznego. Informujemy, iż w Łodzi są dwa punkty napraw: przy **ul. Piotrkowskiej 106** w podwórzu i spółdzielczy punkt naprawy przy **ul. Narutowicza 18.**

Komitet blokowy nr 29 — od pół roku trwa spór „kompetencyjny" między administracją, a lokatorem w sprawie usunięcia kupki miału węglowego tegoż lokatora. Kto ma wynieść?

W zasadzie MPO nie ma obowiązku wywozu tego rodzaju zbędnych „artykułów". Radzimy więc „upłynniać" miał stopniowo — przez kilkanaście dni po trochu wrzucać do pojemników. Miał jest bardzo ciężki i pracownikom MPO trudno jest wypróżniać nadmiernie przeciążony pojemnik. Nie jest to co prawda salomonowe wyjście, ale innego nie widzimy. Swoją drogą warto by problem wywozu „nietypowych" śmieci uregulować.

W walce z wypadkami

Mnożące się wypadki samochodowe na ulicach miast japońskich spowodowały, że policjanci kierujący ruchem zostali zaopatrzeni w uniwersalne aparaty fotograficzne, które pozwalają im fotografować samochody i ich tablice rejestracyjne na wypadek ucieczki kierowcy, który spowodował wypadek.

NA ZDJĘCIU: policjant japoński kierujący ruchem w Tokio z przygotowanym do zdjęcia aparatem fotograficznym.

Foto — CAF

- 386 mln zł na inwestycje
- Rozwój produkcji towarowej i usług
- Wzrost sprzedaży artykułów trwałego użytku
- Coraz więcej telewizorów

Jak wykonano w Łodzi plan gospodarczy w I półroczu br.

W tych dniach MKPG opublikowała komunikat o wykonaniu terenowego planu gospodarczego Łodzi w pierwszym półroczu bieżącego roku. W okresie tym — jak wynika z komunikatu — **nakłady inwestycyjne w gospodarce Rady Narodowej m. Łodzi wyniosły 386 mln. zł,** co w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. oznacza **wzrost o ponad 14 proc.** Największy wzrost zanotowano w dziedzinie budownictwa szkolnego (44,4 proc.), służby zdrowia (42,9 proc.), oraz w budownictwie mieszkań i urządzeń komunalnych.

W przełożeniu na konkretne liczby, w czasie tym (łącznie z lipcem) oddano do użytku m. in. **5.743 izby mieszkalne** (1.500 izb więcej niż w pierwszym półroczu 1960 r.), **5 budynków szkolnych, 2 nowoczesne lokale dla przychodni lekarskich, żłobek** oraz **letnie kino „Stylowy".** Nastąpiła też dalsza rozbudowa sieci wodociągowej, kanalizacyjnej a także sieci cieplnej, do której podłączono 12 zakładów przemysłowych, Szpital im. dr Pirogowa i 29 bloków mieszkalnych.

Nowe zieleńce powstałe na pl. Tanfaniego, przy zbiegu ul. ul. Wojska Polskiego i Spornej oraz Piotrkowskiej i Jaracza, a również poważne zaawansowanie prac przy budowie parku młodzieżowego na Bałutach są wynikiem podejmowanych w tym okresie, przy czynnym udziale mieszkańców miasta, wysiłków nad dalszym porządkowaniem i upiększaniem Łodzi.

Z dalszej części omawianego komunikatu MKPG wynika, że **państwowy i spółdzielczy przemysł terenowy wykonał swe plany produkcji towarowej pierwszych 6 miesięcy roku bieżącego, licząc w cenach zbytu, w 105,5 proc.**

Pomyślne wyniki osiągnięto także w zakresie rozwoju świadczonych ludności usług. **Wartość wykonanych w pierwszym półroczu usług przekroczyła założone na ten okres plany o ponad 100 mln. zł.** Jest to m. in. wynik uruchomienia 122 nowych punktów usługowych, wśród których wymienić można 2 nowoczesne samoobsługowe salony prania bielizny białej, punkty ekspresowego prania garderoby oraz koszul, punkty naprawy odzieży, mebli oraz 58 nowych wypożyczalni sprzętu domowego.

Jak się dowiadujemy z komunikatu — osiągnięcia w tej dziedzinie mogłyby być jeszcze większe, gdyby przekazywanie lokali użytkowych z nowego budownictwa przebiegało bardziej sprawnie i terminowo niż dotychczas. Na sześć bowiem planowanych w I półroczu lokali usługowych, budowniczowie oddali do użytku zaledwie dwa.

W handlu okres sprawozdawczy zaznaczył się dalszym (o ponad 7 proc.) wzrostem wartości sprzedaży. O ile jednak sprzedaż artykułów spożywczych kształtuje się na ogół na poziomie analogicznego okresu roku ubiegłego — poza niepokojącym 15-procentowym wzrostem zbytu napojów alkoholowych — o tyle obserwuje się nadal **systematyczny wzrost sprzedaży artykułów trwałego użytku.** Szczególnie wysoki — bo wynoszący ponad 66 proc. — jest on w dziale: „motocykle i skutery". Charakterystyczne, że równocześnie o 25 proc. zmniejszył się zbyt rowerów.

W końcowej części komunikat MKPG omawia pomyślne wyniki zakończonego roku szkolnego, poprawę warunków lokalowych w lecznictwie otwartym oraz dalszy rozwój urządzeń kulturalnych. Z części tej dowiadujemy się m. in., że w porównaniu z pierwszym półroczem r. ub. o ok. 5 proc. zmniejszyła się ilość widzów kinowych, ale jednocześnie **o blisko 20 proc. podniosła się ilość abonentów telewizji.** Na dzień 30. VI. 1961 r. mieliśmy w Łodzi zarejestrowanych ok. 34,5 tys. telewizorów. O dalsze 2 proc. wzrosła też liczba radioabonentów. (k)

★ Co to jest nieważkość? ★ Jak odbywa się jedzenie, wydalanie itd? ★ Czy można zapobiec nieważkości?

Gdy człowiek traci swój ciężar

Jednym z najważniejszych pytań, na które starano się uzyskać odpowiedź w locie majora Titowa było w jaki sposób człowiek będzie mógł znieść długotrwały stan nieważkości, w jaki sposób będzie mógł pracować, przyjmować pokarmy, odpoczywać podczas działania nieważkości. W podróżach kosmicznych przyszłości czas działania nieważkości może być bardzo długi, trwać tygodnie, miesiące a nawet lata. Konieczność zachowania pełnej sprawności fizycznej i psychicznej kosmonauty w tych warunkach jest więc jednym z czołowych problemów medycyny kosmicznej.

Długotrwały stan prawdziwej nieważkości można uzyskać jedynie w warunkach lotu kosmicznego. Na orbicie okołoziemskiej ciążenie ziemskie jest równoważone siłą odśrodkową krążącego z dużą prędkością statku. Ciężar wszystkich elementów statku kosmicznego, łącznie z ciężarem ciała kosmonauty, zostaje wówczas zredukowany do zera.

Na powierzchni Ziemi podobne warunki zrównoważenia grawitacji można uzyskać podczas lotu samolotu po tzw. krzywej Keplera, kiedy tor lotu jest parabolą. Okres nieważkości wynosi tu jednak tylko kilkadziesiąt sekund. Nieco dłuższy stan nieważkości można otrzymać posługując się rakietami balistycznymi. Dla celów laboratoryjnych stworzono także tzw. wieże nieważkości, gdzie podczas wznoszenia się i opadania fotela z badanym uzyskuje się kilkusekundowe stany nieważkości. Pewną namiastkę nieważkości można otrzymać również w „komorach imersyjnych", basenach wypełnionych wodą.

Najdłuższy stan prawdziwej nieważkości, w którym badano obiekty biologiczne, uzyskano w doświadczeniu z Łajka. Pies ten przebywał w tym stanie przez 10 dni. Działanie długotrwałego stanu nieważkości na organizm człowieka otrzymano dopiero w ostatnim doświadczeniu kosmicznym Związku Radzieckiego, podczas lotu stacji „Wostok 2" z majorem Titowem na pokładzie.

Dotychczasowe wyniki doświadczeń, tak na Ziemi, jak również w warunkach lotu kosmicznego wykazały, że nieważkość wywołuje w organizmie żywym pewne zaburzenia

Większość z nich to zaburzenia przejściowe, które po pewnym okresie przystosowawczym organizmu ustępują prawie całkowicie, a po powrocie do warunków grawitacji ziemskiej znikają bez śladu. W układzie krążenia stwierdza się jedynie niewielkie obniżenie ciśnienia skurczowego i rozkurczowego w związku z zaburzeniem ogólnego ciśnienia hydrostatycznego. Krzywa elektrokardiograficzna serca Łajki wróciła po kilkunastu minutach adaptacji całkowicie do normy. Doniesienia agencyjne z lotu Titowa podają niewielkie przyspieszenie częstotliwości tętna do 100 uderzeń na minutę i częstotliwości oddychania do 28 oddechów na minutę podczas pierwszych okrążeń. Pod koniec lotu zmiany te cofnęły się i np. tętno wynosiło podczas snu Titowa 58 uderzeń na minutę.

Również w przewodzie pokarmowym nie stwierdza się większych zaburzeń. Trawienie pokarmów odbywa się w sposób podobny, jak podczas działania ciążenia ziemskiego. Jedynie sam proces przyjmowania pokarmu i wydalania odchodów stwarza pewne trudności.

Przyjmowanie płynów w stanie nieważkości, z otwartych zbiorników jest niemożliwe. Płyn taki nie spływa do jamy ustnej i nie można go połknąć. W tym wypadku stosuje się specjalne zbiorniki plastikowe, z których wyciska się płyn bezpośrednio do jamy ustnej. Podczas wydalania odchodów trzeba zastąpić ich ciężar siłą odsysającą zbiorników. Tylko w ten sposób udaje się opróżnić pęcherz moczowy i końcowe odcinki przewodu pokarmowego.

Interesujące są samoobserwacje lotników w warunkach nieważkości. Połowa badanych odczuwała bardzo przyjemne uczucie niezwykłej lekkości i prawie całkowitego rozluźnienia mięśni. Niektórzy piloci opisywali uczucie „spadania w przestrzeń", podobne do tego, jakie odczuwa się nieraz we śnie. Pewna część lotników, około 25 proc., czuła się w stanie nieważkości bardzo źle. Występowały u nich nudności i niekiedy wymioty, objawy przypominające zaburzenia u osób wrażliwych na lot samolotem lub podróż okrętem. Opisane stany niektórzy nazywają chorobą sputnikową.

Nie ulega jednak wątpliwości, że przy prawidłowym doborze kosmonautów i po przeprowadzeniu pewnego treningu stan nieważkości nie stanowi istotnej przeszkody dla realizacji lotów kosmicznych. Obydwaj kosmonauci — Gagarin i Titow — znieśli ten stan zupełnie dobrze, pracowali, robili notatki, przyjmowali pokarmy itd. Nie znamy jeszcze jednak wpływu bardzo długotrwałego tego stanu na organizmy żywe. Przy lotach trwających miesiące i lata być może wystąpią inne jeszcze zaburzenia, które tymczasem — możemy jedynie przypuszczać — że mogą powstać.

Stanowi nieważkości można zapobiec stosując zaproponowaną jeszcze przez Ciołkowskiego rotację statku wokół swej osi. Powstająca w tym przypadku siła odśrodkowa przywraca do pewnego stopnia wagę wyjściową znajdujących się wewnątrz statku przedmiotów i ludzi. Wirowanie kabiny może być jednak samo przez się źródłem nieprzyjemnych doznań dla człowieka.

Innym sposobem stworzenia „sztucznej" grawitacji jest nadanie statkowi kosmicznemu pewnego stałego przyspieszenia: oprócz kompensacji nieważkości otrzymuje się przy tym dodatkowo olbrzymie skrócenie czasu podróży kosmicznej. Sposób ten jest jednak jeszcze technicznie niemożliwy do przeprowadzenia.

Łódzkie fotoaktualności

Gdyby była pogoda...

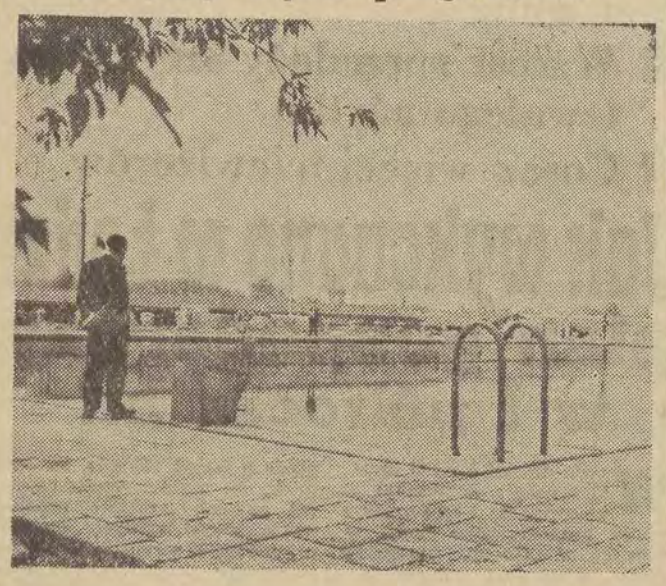

to wokół tego basenu przy ul. Brukowej nie byłoby tak pusto (jak to widać na zdjęciu). Basen jest wspaniały. Obok zainstalowano szatnie i kioski. Jest również wygodna plaża. Świetny ośrodek wypoczynku świątecznego dla łodzian. Cóż, kiedy słońce jest takie niełaskawe.... (k)

Foto: L. Olejniczak

Ogródek... zabity deskami

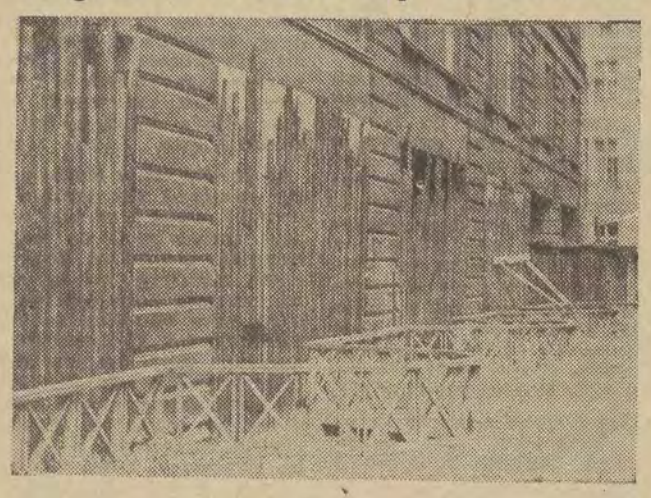

Nieprędko będziemy mogli jeść tu lody i pić kawę. Jak informuje dyrekcja Grand Hotelu otwarcie ogródka nastąpi dopiero w przyszłym sezonie. Ale za to przyrzeka nam, że ogródek urządzony będzie luksusowo. Znajdzie się tu nawet specjalna aparatura do podgrzewania powietrza na wypadek letnich chłodów. No cóż, nie pozostaje nic innego jak poczekać. (k)

Foto: L. Olejniczak

DZIŚ kupujemy

UWAGA, RODZICE!!!

Dzieci wracają z obozów i kolonii letnich. Początek roku szkolnego zbliża się. Czas już wobec tego myśleć o zaopatrzeniu dzieci w artykuły szkolne.

Bogaty zestaw gustownej i efektownej odzieży znajduje się w sklepach:

— Piotrkowska 9, 87, 288 (ubiory dziewczęce),
— Piotrkowska 81, Rzgowska 6 (ubiory chłopięce),
— Lutomierska 6, Wł. Bytomskiej 51, Pabianicka 212 (ubiory chłopięce i dziewczęce).

MHD - Obuwiem organizuje już od 15 bm. KIERMASZE z obuwiem dla dzieci w wieku szkolnym — Piotrkowska 28, 123, Główna 6 oraz z obuwiem typowo szkolnym (wywrotki gimnastyczne, pantofle skórzane i filcowe, trampki) — Jaracza 13, A. Struga 18/20, Piotrkowska 257.

Sklepy MHD - Art. Włókienniczymi posiadają duży i bogaty wybór tkanin nadających się na fartuszki szkolne oraz dodatki krawieckie — Piotrkowska 39, Nowomiejska 1, Nawrot 7 i Rzgowska 20.

3759-K

Materiały budowlane w detalicznej sprzedaży

Okazja dla właścicieli domków i osób, które wykonują w swoich domach różne naprawy. Poszukiwany od dawna w punktach detalicznej sprzedaży cement nareszcie ukazał się w składach materiałów budowlanych. Składy dysponują też lepikiem, płytkami szklanymi, szamotem i zaprawą szamotową. Gorzej jest z papą i smołą, której otrzymuje się znikome ilości, zaspokajające zaledwie 20 proc. potrzeb.

W składzie przy ulicy Kilińskiego 28 ukazała się ostatnio nowość — płyty polistyrenowe produkowane w Tomaszowie Mazowieckim. Płyty nadają się do wykładania ścian, blatów stolików itp. Są również na składzie poszukiwane przez właścicieli domków żelazne bramy do ogrodzeń. (k)

Wykopki, wykópki...

Komórce koordynacyjnej potrzebny... koordynator

Dwa lub trzy lata temu, przy Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi powołano do życia komórkę koordynacyjną, zrzeszającą wszystkie przedsiębiorstwa związane z robotami ulicznymi. W lutym br. — jak co roku — odbyła się narada koordynatorów, na której opracowano harmonogramy robót drogowych. Od czasu zebrania upłynęło pół roku i o dziwo, do tej pory nie zdołano ich (harmonogramów) rozesłać zainteresowanym instytucjom. Efekty tego „przeoczenia" dały o sobie znać zaraz po przystąpieniu do prac.

OTO PRZYKŁADY: ulica Narutowicza — koło wieżowca. Planowany termin rozpoczęcia robót — 15 kwietnia nie został dotrzymany ze względu na nieprzewidziane kłopoty z rozbiórką domów sąsiadujących z wieżowcem. Do prac przystąpiono z dużym opóźnieniem. A kiedy rozkopano ulice wyłoniły się nowe trudności; w głębi ziemi znaleziono gąszcze różnego rodzaju kabli i urządzeń, których uporządkowaniem zajmują się teraz kolejno zainteresowane instytucje. Termin położenia nawierzchni jest już kilkakrotnie przesuwany i trudno w takiej gmatwaninie ustalić czas zakończenia prac.

Ulica Kopcińskiego — od Tuwima do Armii Czerwonej. Zgodnie z ustalonym harmonogramem Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych przewidziało oddanie ulicy ze szlachetną nawierzchnią na dzień 15 października br. Na teren robót „wkroczyło" najpierw Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, które już 15 sierpnia nadesłało do dyrekcji MPRB harmonogram z ciekawą adnotacją: „Brak szyn na całą robotę w chwili obecnej".

Trzecim charakterystycznym przykładem jest **ulica Zgierska**. Rozpoczęcie robót, zaplanowanych tu na początek br., opóźniono o 6 tygodni. Powód? Urząd Telefonów Międzymiastowych, Zakład Energetyczny Łódź—Miasto oraz Płockie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych nie wywiązały się ze swoich obowiązków.

Takich obrazków, określonych mianem wykopki można by podać o wiele, wiecej. Miesiącami rozkopane ulice, zrywanie niedawno założonych nawierzchni i chodników, które potem zapadają się tworząc często niebezpieczne pułapki — zna każdy mieszkaniec Łodzi.

Ten delikatnie mówiąc bałagan drogowy spowodowany jest przede wszystkim brakiem koordynacji pomiędzy przedsiębiorstwami zainteresowanymi sprawą ulic. Ogromna część prac odbywa się w oparciu o zasadę „nikt nic nie wie". Stąd też niemal że nagminne niedotrzymywanie terminów zakończenia robót drogowych, stąd częste zrywanie założonych już nawierzchni — które — rzecz jasna — podwajają koszty robót.

I tu nieodparcie nasuwa się pytanie: **w jakim celu powołano przy Prezydium komórkę koordynacyjną, której działalność — jak wykazała praktyka — ogranicza się jedynie do zwoływania narad?**

Jesień jest już za pasem. Deszcze i słoty będą więc nadprogramowym czynnikiem opóźniającym roboty drogowe. Czas więc najwyższy, aby komórka koordynacyjna zaczęła wreszcie działać. (st.)

Zamiast 222 – 103 tys. zł

Łódzcy rolnicy nie wywiązują się ze świadczeń na budowę szkół

W Łodzi mamy **około 4 tys. rolników.** W pierwszym półroczu br. winni oni wpłacić na Społeczny Fundusz **Budowy Szkół Tysiąclecia — 222 tys. zł.** Niestety, łódzcy rolnicy nie wywiązują się w pełni ze świadczeń na tak ważny cel. Wpłacili bowiem na SFBS **zaledwie 103 tys. zł.** Zachodzi więc poważna obawa, że do końca roku nie **wywiążą** się oni w 100 proc. ze świadczeń na Szkoły Tysiąclecia.

Związek Samopomocy Chłopskiej w Łodzi postanowił powołać we wszystkich osiedlach rolniczych na terenie miasta osiedlowe komitety zbiórkowe, mające za zadanie organizację zebrań z łódzkimi rolnikami, na których będzie się wyjaśniać konieczność wywiązywania się w pełni ze świadczeń na SFBS. Komitety te przy pomocy kółek rolniczych na pewno zmobilizują rolników, którzy z innych świadczeń wywiązują się w 100 proc., aby nie ociągali się z wpłatami na SFBS.

(Kr)

Czas zaopatrzyć się w opał

Łódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opałem dysponuje w tej chwili transportem zarówno konnym jak i mechanicznym, zdolnym do wywiezienia 1.100 ton węgla dziennie. Zmniejszone wpłaty ze strony klientów powodują, że w tej chwili wszystkie hurtowe składy opałowe, których jest w naszym mieście 12, rozwożą najwyżej do 800 ton węgla dziennie.

Radzimy nie czekać do września, a już w najbliższych dniach załatwić sprawę opału, unikając w ten sposób późniejszego tłoku.

Dobrze byłoby aby również kierownicy administracyjni poszczególnych instytucji pomyśleli już teraz o zaopatrzeniu swych biur w opał na zimę. (k)

Nie tylko dla pań

Klub Kobiet zaprasza tzw. „BRZYDKĄ PŁEĆ"

Nie wszystkie łodzianki wiedzą, że przy Zarządzie Łódzkim LK istnieje Klub Kobiet. Nie tylko istnieje, ale działa i cieszy się coraz większą popularnością. W pierwszym półroczu odbyły się w nim 24 wieczory z odczytami, prelekcjami i występami artystyczno-rozrywkowymi. Frekwencja dość liczna — 1.350 osób.

Co najbardziej interesowało nasze panie? Rekordowa liczba, bo przeszło setka kobiet przybyła na odczyt o współczesnej medycynie i walce ze starością. Prawie taka sama ilość osób przybyła na pokaz przyrządzania deserów i prelekcję o żywieniu dietetycznym. Dużą frekwencją cieszyły się też pogadanki na temat pobytu za granicą. Niektóre wieczory ściągały reprezentantów płci męskiej.

Klub Kobiet po wakacyjnej przerwie wznawia działalność. Oto co na ten temat mówi p. Aleksandra Buchta z ZL Ligi:

— Utrzymujemy tradycję naszych poniedziałków. Ustaliłyśmy już 16 tematów odczytów i pogadanek. Są wśród nich takie jak: przyjęcia bezalkoholowe, zioła lecznicze i ich zastosowanie w praktyce, dzisiejszy savoir-vivre, jak przechowywać zapasy na zimę i inne. Wśród wieczorów literackich ciekawie zapowiada się spotkanie z Natalią Rolleczek i wieczór satyry Sztaudyngera. Jeden z wieczorów poświęcony będzie roli kobiety w rodzinie i społeczeństwie oraz dyskusji na temat ideału współczesnego człowieka. Przewidziane są także pogadanki na tematy światopoglądowe.

Od września Klub Kobiet oprócz spotkań poniedziałkowych zapowiada czwartkowe spotkania towarzyskie przy telewizorze. Na spotkaniach tych bardzo mile będą widziani panowie.

Kas.

TE NOWELĘ KRYMINALNĄ DRUKUJĄ NOWE „ODGŁOSY"

Śladem naszych artykułów

Na artykuł red. Andrzeja Stajana pt. „Kłaniamy się biurokratom" otrzymaliśmy z Prezydium DRN Łódź - Polesie wyjaśnienie, treść którego niżej podajemy:

„Odpowiedź kierownika Referatu Gospodarki Komunalnej ob. Rolanda Siwca dotycząca postulatów mieszkańców Starego Złotna jest niewłaściwa i nie precyzuje dokładnie faktycznego stanu rzeczy.

Dla wyjaśnienia podajemy, iż mieszkańcy Starego Złotna od czterech lat postulują rozwiązanie następujących problemów: 1) oświetlenie ulic Starego i Nowego Złotna, 2) uruchomienie komunikacji autobusowej, 3) uruchomienie sklepu wielobranżowego przy ul. Stare Złotno.

Przytoczone powyżej postulaty były wielokrotnie rozpatrywane zarówno na szczeblu Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej jak i w poszczególnych agendach Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi.

Pierwszy z postulatów, tj. oświetlenie ulic Stare i Nowe Złotno zostanie zrealizowany w roku 1962, gdyż realizacja jego uzależniona była od budowy podstacji wysokiego napięcia, której planowany termin zakończenia robót przewiduje się w grudniu br. Oświetlenie tych ulic w roku bieżącym jest niemożliwe z uwagi na poważny spadek napięcia prądu w budynkach mieszkalnych i oświetleniu ulicznym.

Odnośnie uruchomienia komunikacji autobusowej mieszkańcy Starego Złotna wielokrotnie uzyskali odpowiedź na spotkaniach z przedstawicielami tutejszego Prezydium oraz Wydziału Gospodarki Komunalnej Prez. RN m. Łodzi, iż dla około 300 osób zamieszkujących Stare Złotno komunikacja autobusowa uruchomiona być nie może. Zabudowania ulicy Stare Złotno stanowią gospodarstwa rolne, przy czym znikoma ilość mieszkańców jest zatrudniona w zakładach pracy, co z kolei nie gwarantuje pełnego wykorzystania środków lokomocji. O słuszności tego stanowiska świadczy fakt uruchomienia w r. 1958 komunikacji autobusowej z Rąbienia przez Stare Złotno do Placu Wolności. Komunikacja ta została uruchomiona na wniosek Prez. DRN przez PGR Rąbień, przy czym autobus kursował zaledwie przez 3 miesiące i z uwagi na brak frekwencji został wycofany.

Sprawę uruchomienia sklepu wielobranżowego o charakterze wiejskim omawiano kilkakrotnie z mieszkańcami tej dzielnicy, a nawet oferowano mieszkanie w nowym budownictwie osobie, która wyraziłaby zgodę na oddanie swego mieszkania na sklep. Ponieważ mieszkańcy nie wyrazili na to zgody, zwrócono się do Miejskiej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu, jednak jak dotąd bez skutku. Zdaniem Prezydium, jedynie Spółdz. Zaopatrz. i Zbytu jest powołana do prowadzenia punktów handlowych na terenie rolnym, a ta na skutek braku środków inwestycyjnych i nierentowności tego obiektu, nie może zrealizować tego postulatu. Inny rodzaj sklepu lub rozwiązanie przez uruchomienie kiosku nie spełni swego zadania z uwagi na z góry założony deficyt tego punktu, o czym mieszkańców poinformowano i z czym ci się zgodzili".

Mimochodem

Były i nie ma

Było tego mnóstwo. W prywatnych sklepikach, kioskach „Ruchu", sklepach perfumeryjnych. Nie domyśla się Pan, Redaktorze, o czym myślę. Po prostu o małych, praktycznych kapturkach z przezroczystej folii. Pewnego dnia zniknęły jak kamfora. Nie można ich kupić nigdzie (przynajmniej w śródmieściu) za żadne pieniądze. Były i... nie ma. W dodatku, jak na ironię, nie ma ich nawet w sklepach z tworzywami sztucznymi. Na próżno wypytywałam ekspedientki w uspołecznionych sklepach na temat: kiedy kapturki będą i dlaczego ich nie ma? Wzruszały tylko ramionami. W prywatnym sklepie sprzedawczyni już bardziej rzeczowo poinformowała, że odkąd obniżono cenę na kapturki na 2,50, producenci (chałupnicy i spółdzielnie) przestali je po prostu produkować.

A ja, Panie Redaktorze, jestem skłonna zapłacić cenę 5 zł, aby tylko można było gdzieś ten „rarytas" kupić. Może Pan będzie w możności przekazać informację w tej sprawie naszym władzom handlowym. Niechże nam ułatwiają, a nie utrudniają życie.

Z poważaniem zmoczona jak kura
KM.

Czytelnicy piszą

NAŚLADOWNICTWO POŻĄDANE

Nikt chyba tragiczniej nie odczuwa zmian zachodzących przy różnych robotach drogowych — jak niewidomy, który znajdzie się przypadkiem na rozkopanej ulicy. Nagle pod jego białą laską — świat, który tak dobrze znał — zmienił się tajemniczo w jakieś pełne niebezpieczeństw bezdroże — i staje się on naraz bezradny wobec tego wszystkiego, co go tam może spotkać. Dlatego też dokonali pięknego czynu robotnicy, którzy powiadomili Spółdzielnię Inwalidów Niewidomych „Przyjaźń" w Łodzi przy ul. Rewolucji 1905 r., że zostanie rozkopana i zamknięta ulica Armii Ludowej — znajdująca się naprzeciwko tego zakładu. Czyn ten niewidomi przyjęli z głęboką wdzięcznością i prosili nas, aby tą drogą wyrazić w ich imieniu gorące podziękowanie i zwrócić uwagę, jakby to dobrze było, gdyby inni w podobnych wypadkach tak samo życzliwie postępowali.

Podzielamy całkowicie ich zdanie. Ł. S.

Wszyscy grający w „KUKUŁECZKĘ"

w miesiącu sierpniu

mogą stać się posiadaczami

SAMOCHODU osobowego lub MOTOCYKLA

Każdy kupon złożony w bieżącym miesiącu bierze udział w losowaniu tych cennych nagród.

Główna wygrana pieniężna w najbliższej grze wynosi:

500.000 zł

Małe ryzyko — a szanse wielkie. Spróbuj szczęścia.

Te samochody, to nagrody dla graczy „KUKUŁECZKI". Oto nowa właścicielka otrzymuje jeden z samochodów wylosowanych za miesiąc lipiec br. Warto grać — prawda?

3965-K

Już dziś należy pamiętać

że długie jesienne wieczory najmilej spędzić można przy własnym **telewizorze** lub **radioodbiorniku.**

Że nie zwlekając z kupnem telewizora lub radioodbiornika zapewniasz sobie możliwość **dużego wyboru w sklepach.**

Że najlepszą obsługę przy kupnie oraz zaopatrzenie w bogaty asortyment zapewnią Ci salony sprzedaży ZURT.

Łódź, ul. Piotrkowska 6
ul. Piotrkowska 123, telefon 273-74
ul. Tuwima 36
Al. Kościuszki 39 tel. 220-65
ul. 1-Maja 24/26
ul. Długosza bl. 12
ul. Snycerska bl. 430
ul. Marynarska 4/6
ul. Armii Czerwonej 4
ul. Zarzewska 8/10.

Sklepy przy ul. Piotrkowskiej 123 i Al. Kościuszki 39 prowadzą również sprzedaż na telefoniczne zgłoszenia.

3953-K

NOWY DZIAŁ
otworzyła
przy Zakładzie Teletechnicznym
SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
„P O K Ó J".
Łódź, ulica Sienkiewicza 82/84, a nie jak mylnie podano Sienkiewicza 2/4.

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOMKI jednorodzinne — różne place, gospodarstwa — wybór — sprzedaż — kupno. Informacje, Kilińskiego 180—4 15781 G

PLAC z rozpoczętą budową w dzielnicy Karolew sprzedam. Wiadomość Karolew ul. Sandomierska 5 m. 5, dojazd tramwajem nr 19 do ul. M. Fornalskiej 13824 G

PLACE budowlane domków jednorodzinnych (pierwsza w Łodzi zatwierdzona parcelacja) oraz działki ogrodnicze 5.000 m sprzedam. Wiadomość ul. Obywatelska 106 13797 G

DOMEK z ogrodem Łódź — Wiskitno, ul. Tomaszewska 165, sprzedam. Dojazd autobusem z Dąbrowy 13932 G

DZIAŁKI budowlane od 3.000 m kw. do 5.000 m kw. sprzedam. Klinowa 6 (przystanek Kochanówka) 13792 G

DOMEK wolny sprzedam Chałubińskiego 14 (Sikawa) oraz plac 1.400 m. Chałubińskiego 7. Wiadomość Chałubińskiego 14

Samochody-motocykle

„SKODĘ 1102", stan bardzo dobry cechy nowoczesne sprzedam (35.000 zł). Tel. 414-15 13833 G

MOTOCYKL „M-72" — sprzedam lub zamienię na mniejszy Tadeusz Przybylski Grabów k. Łęczycy 13821 G

„JUNAK" trójkołowiec po 1.500 km sprzedam. Cena przystępna. Wiadomość Głowno, ul. Cicha 5

„OCTAVIE" Super po małym przebiegu sprzedam. Skierniewice tel. 10-46

MOTOCYKL „MZ" sprzedam. Łódź Kilińskiego 71 13791 G

SPRZEDAŻ

KLATKI dla lisów oraz skóry z lisów sprzedam. Tel. 536-96 13788 G

DREWNO po remoncie nadające się do wiązania strychów, dachów itp. sprzedam. Obr. Stalingradu 65 Jatczak godz. 14—19 13818 G

MASZYNĘ leworamienną „Clas" w dobrym stanie sprzedam. Piotrkowska 82 m. 25 1351 G

MLECZKO pszczele świeże z własnej pasieki można kupić lub zamówić Kilińskiego 67 m. 10a 13785 G

500 KOKOSZEK leghorn (majowe) sprzedam, Strysków, 15 Grudnia 12 tel. 80 godz. 7—14 13804 G

LOKALE

DUŻY pokój, kuchnia, wygody w Wałbrzychu zamienię na podobne w Łodzi. Wiadomość Łódź, Piotrkowska 70 m. 11 prawa suterena, Borowiecki 13830 G

2 POKOJE, kuchnia, komfort, centrum zamienię na 3 pokoje, kuchnia rozkładowe, Tel. 268-41 godz. od 17—20 13813 G

PILNIE poszukuję niekrępującego pokoju z wygodami na okres 10 miesięcy. Może być nie umeblowany. Czynsz z góry. Oferty „13823" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 13823 G

POKÓJ z używalnością kuchni w śródmieściu Szczecina zamienię na taki sam w Łodzi. Łódź, ul. Piotrkowska 130 m. 13 13820 G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, przedpokój, c. o., wszystkie wygody w centrum Gdańsk-Wrzeszcz zamienię na podobne w Łodzi, Łódź, Żwirki 4 tel. 327-92 13814 G

ŁADNY, słoneczny pokój 20 m kw. (woda, gaz) przy kinie Wolność zamienię na pokój, kuchnia, wygody. Oferty pisemne „13486" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 13486 G

SAMOTNY poszukuje pokoju sublokatorskiego w Łodzi, Pabianicach, Konstantynowie lub Zgierzu z dogodnym dojazdem do Łodzi. Oferty pisemne „13809" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 13809

PRACA

POMOC domowa do 5-letniej dziewczynki potrzebna. Zachodnia 23c m. 4 blok 402 13812 G

POMOC domowa potrzebna (pokój służbowy) Pabianicka 217 Kobylańska, po godz. 16 13379-13805 G

NAUKA

NOWOCZESNY krój ubrań damskich, dziecięcych opanujesz szybko pod gwarancją, opatentowanym wynalazkiem. Informacje Nawrot 32 13377 G

LEKARSKIE

Dr REICHER — weneryczne, skórne, zastępca doktór Ziomkowski 16—19. Piotrkowska 14 13547 G

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8—10, 14—16, ulica 22 Lipca 4 13828 G

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16—18. Kilińskiego 82 13101 G

Dr CHĘCIŃSKI specjalista skórne, weneryczne 17—19 Piotrkowska 157 — front 13750 G

Henryka KOROŃSKA lekarz ginekolog położnik, przyjmuje 17—18. Zielona 16 13099 G

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109—8 13193 G

Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16—18, Kilińskiego 132 13710 G

RÓŻNE

POGOTOWIE telewizyjne naprawia telewizory w domu klienta. Tel. 387-74 codziennie 9—19 13683 G

SERDECZNE podziękowanie za troskliwą opiekę w czasie choroby składa dr Marianowi Izdebskiemu z II Kliniki Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej w Łodzi, ul. Sterlinga 1-3 T. Pełczyński 13752 G

ZAKŁAD specjalistyczny — naprawa gaźników — zakupi silnik do „Warszawy". Stan obojętny. — Sprzeda oponę do skutera „Lambretta" i 200 l beczkę. Łódź, Piotrkowska 166, tel. 245-13 13583 G

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KSIĘGOWEGO rewidenta — wymagane wyższe lub średnie wykształcenie oraz długoletni staż pracy w budownictwie, **majstrów budowlanych** ze znajomością prowadzenia robót wod. i kan. oraz **majstrów** ze znajomością prowadzenia robót żelbetowych i kubaturowych — wymagane średnie wykształcenie techniczne lub dyplom mistrzowski wydany przez Izbę Rzemieślniczą oraz długoletni staż pracy w budownictwie, **kierowcę na wywrotkę** z I lub II kat. prawa jazdy, **kierowcę** na ciągnik z III kat. prawa jazdy lub z traktorowym prawem jazdy, **murarzy, robotników magazynowych, monterów kanalizacyjnych** zatrudni natychmiast **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowych i Kanalizacyjnych w Łodzi, ulica Piotrkowska nr 82.** Praca na terenie województwa. Zgłaszać się w sekcji kadr pokój nr 9. 3959-K

INŻYNIERÓW radiowców, telewizji, elektroakustyków oraz **inżynierów mechaników i elektryków** ze znajomością zagadnień radiowo-telewizyjnych zatrudnią **Łódzkie Zakłady Radiowe Łódź, ulica Wróblewskiego 16/18.** Zgłoszenia osobiste z podaniem, życiorysem przyjmuje codziennie dział kadr w godz. 11—14.

ZBROJARZY, lastrykarzy, płytkarzy do układania glazury, **betoniarzy, stolarzy maszynowych** oraz **robotników** niewykwalifikowanych — zatrudni zaraz **Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego-Wschód, ulica Kopernika 37, pokój nr 5.** 2146-T

EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem ekonomicznym i co najmniej z 3-letnią praktyką oraz **15 kierowców** na ciągniki — posiadających prawo jazdy ciągnikowe i samochodowe przyjmie zaraz **Państwowy Ośrodek Maszynowy w Rąbieniu, p-ta Aleksandrów k/Łodzi.** Wynagrodzenie w/g układu zbiorowego pracy dla pracowników przedsiębiorstw mechanizacji rolnictwa. Zgłoszenia przyjmuje POM w Rąbieniu, telefon „Aleksandrów 17" w godz. 7—15.30 3942-K

KSIĘGOWEGO d/s środków trwałych, inwestycji i kapitalnych remontów zatrudni **Łódzka Fabryka Zegarów.** Wymagane wykształcenie średnie oraz 5 lat praktyki. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr **Łódź, ulica Wigury 21** od godziny 8 do 15. 3896-K

INŻYNIERÓW, techników przetwórstwa owocowo-warzywnego, z wieloletnią praktyką — zatrudni **Wojewódzka Spółdzielnia Pracy Przetwórstwa Spożywczego w Łodzi, ulica Rzgowska 2a.** Warunki płacy do omówienia. 2130-T

MISTRZÓW, techników budowlanych i robotników niewykwalifikowanych — przyjmie **Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wielkopłytowego „Dąbrowa", Wojska Polskiego 55.** 2132-T

SPAWACZY z uprawnieniami, **spawaczy z** koncesją do spawania zbiorników ciśnieniowych, **ślusarzy** o wysokich kwalifikacjach zawodowych — przyjmie natychmiast **Fabryka Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego w Łodzi, ulica Pojezierska 97 (Żabieniec).** Warunki płacy do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 2136-T

DWÓCH laborantów analitycznych, magistra mikrobiologa, referenta zaopatrzenia zatrudni natychmiast **Dzielnicowa Przychodnia Obwodowa nr VII Łódź-Górna, Rzgowska 24, telefon 407-31.** 3961-K

Przed wyjazdem na urlop nie zapomnij ubezpieczyć swojego mieszkania od ognia, kradzieży z włamaniem, rabunku i zalania wodą. PZU WPROWADZIŁ NOWE ROZSZERZONE WARUNKI TEGO UBEZPIECZENIA. Ubezpieczenie obejmuje obecnie szkody nie tylko w stałym mieszkaniu, ale także podczas pobytu na letnisku, kuracji, w hotelach, na wczasach, wycieczkach, również w czasie podróży lub delegacji służbowej. Ubezpieczenie obejmuje również odpowiedzialność cywilną posiadacza mieszkania. **Składka pozostała bez zmian** i wynosi rocznie zaledwie złotych dwa od każdego tysiąca sumy ubezpieczenia. Szczegółowych informacji udzielają i zawierają ubezpieczenia — upoważnieni ajenci PZU oraz bezpośrednio oddziały dla m. Łodzi w Łodzi, Al. Kościuszki nr 57 tel. 283-10 wewn. 40. 3956-K

PRZETARG

Pabianicka Fabryka Papieru w Pabianicach, ulica Żymierskiego 7 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji elektrycznej WLZ oraz oświetlenia administracyjnego dla czterech budynków zakładowych mieszkalnych z materiałów wykonawcy. Termin wykonania prac do 15 grudnia 1961 roku. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające odpowiednie uprawnienia. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w sekretariacie zakładu w terminie 7 dni licząc od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Otwarcie ofert nastąpi w 8 dniu po ukazaniu się ogłoszenia o godzinie 10 w biurze przedsiębiorstwa. Bliższe informacje w sprawie w/w robót oraz wgląd do dokumentacji udostępni dział głównego mechanika. Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, bądź unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3962-K

Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa — Oddział w Łodzi składa wyrazy głębokiego współczucia wiceprezesowi Oddziału mgr inż. W. Filipowiczowi z powodu zgonu Jego

OJCA

ZARZĄD ODDZIAŁU
PZITB w ŁODZI

13848-G

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe telefoniczne	311-50
Pogot. Ratunkowe	09
Pogot. Milicyjne	07
Straż Pożarna	08
Kom. Miejska MO	292-22
Kom. Ruchu Drogowego	516-62
Pryw. Pogot. Dziec.	300-00
Pryw. Pogot. Lek.	333-33
	555-55
MOI	359-15
Centrala Podmiejska	01

TEATRY

TEATR 7.15 (Traugutta 1) „Osobliwe zdarzenie" g. 19.15

POZOSTAŁE TEATRY — nieczynne

MUZEA

MUZEUM RUCHÓW REWOLUCYJNYCH (Gdańska 13) nieczynne

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282). Wystawa pn. „Z dziejów włókiennictwa łódzkiego". Czynna g. 11—16. W lokalu Więckowskiego 36 „Tkaniny drukowane i malowane". Czynna od g. 11—18

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) czynne g. 11—19.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) nieczynne

* * *

ZOO — czynne g. 9—20

* * *

PALMIARNIA — czynna g. 10—18

* * *

KLUB KAWIARNIA ZMS (Staromiejska). Dansing

KINA

KINA PREMIEROWE

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Vera Cruz" (panorama) prod. USA dozw. od lat 12 g. 15.30, 18, 20.30

POLONIA (Piotrkowska 67) „Ruda Julka" prod. franc., dozw. od lat 16, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WISŁA (Tuwima nr 1) „Podrywacze" prod. franc., dozw. od lat 18, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Vera Cruz" (panorama) prod. USA, dozw. od lat 12 g. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30

STYLOWY-LETNIE (Kilińskiego 123) „Szlachectwo zobowiązuje" prod. ang. dozw. od lat 18, g. 20.30 — kino czynne tylko w dni pogodne;

PATRY-LETNIE (Sienkiewicza 40) „Daleki ukochany" prod. radz. g. 20.30. Kino czynne tylko w dni pogodne.

KINA I KATEGORII

MUZA (Pabianicka 173) „Sprawa trzynastu" — prod. radz. dozw. od lat 12 g. 16, 18, 20

PRZEDWIOŚNIE (Zeromskiego 74) „Jak zabić starszą panią" — prod. ang. dozw. od lat 14 g. 16, 18, 20

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Róże dla prokuratora" prod. NRF dozw. od lat 16 g. 15.45, 18, 20.15

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Niespłacony dług" prod. radz. dozw. od lat 12 g. 10, 12, 14, „Eugeniusz Oniegin" prod. radz. dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Biedni bogacze" prod. węg. dozw. od lat 18 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

KINA II KATEGORII

ADRIA (Piotrkowska 150) „Rywale przy kierownicy" prod. NRD dozw. od lat 12 g. 15.45, 18, 20.15

DKM (Nawrot 27) „Spryt na dziewczyna" prod. czesk. dozw. od lat 14 g. 17, 19

DWORCOWE (Dw. Kaliski) „Góra Pirin", „Były dwa pieski", „Tajemnica żółtego naleśnika" g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

GDYNIA-STUDYJNE (Tuwima 2) „Monsieur Ripois" prod. franc.-ang. dozw. od lat 18 dod. „Mazury" (pol.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

HALKA (Krawiecka 3-5) „15,10 do Yumy" prod. USA dozw. od lat 16 g. 16, 18, 20

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Don Juan" — prod. weg. dozw. od lat 16, g. 15.45, 18, 20.15

ODRA (Przędzalniana 68) „Rosemarie wśród milionerów" prod. NRF dozw. od lat 18, g. 17, 19

OKA (Tuwima 34) „Matka Joanna od Aniołów" prod. pol. dozw. od lat 16 g. 15.30, 17.45, 20

POPULARNE (Ogrodowa 18) nieczynne

PIONIER (Franciszkańska 31) „Złamana strzała" prod. USA dozw. od lat 12 g. 16, 18, 20

POKÓJ (Kazimierza nr 6) „Gorączka w El-Pao" prod. franc.-meks. — dozw. od lat 18 g. 16, 18, 20

1 MAJA (Kilińskiego 178) „O jedno życzenie za wiele" prod. ang., dozw. od lat 7 g. 16, „Czas przeszły" prod. pol. — dozw. od lat 16 g. 18, 20

REKORD (Rzgowska 2) „Paryżanka" prod. fr. dozw. od lat 18 g. 16, 18, 20

ROMA (Rzgowska nr 84) „Ciao, ciao, bambino" prod. wł. dozw. od lat 16 g. 10, 12, 14, „Szybsza od wiatru" prod. radz. dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20

SOJUSZ (Nowe Złotno — ul. Płatowcowa nr 6) 105% alibi" prod. czechosłowackiej dozw. od lat 16 g. 17, 19

ŚWIT (Bałucki Rynek 5) „Słońce świeci dla wszystkich" prod. radz. — dozw. od lat 14 g. 15.45, 18, 20.15

TATRY (Sienkiewicza 40) Program dla najmłodszych — „Łajkonik" „Psiak", „Mój przyjaciel Tom", „Pamiętnik myszy", „Nie drażnić lwa" „Baloniki" g. 16, 17, „Mąż swojej żony" prod. pol. dozw. od lat 12 g. 18, 20

KINA III KATEGORII

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Portret Jennie" prod. USA, dozw. od lat 18, g. 19

STUDIO (Lumumby 7-9) „Kłopoty z miłością" prod. NRD dozw. od lat 14 g. 17.15, 19.30

MEWA (Rzgowska nr 94) „Wyprawa za trzy morza" prod. radz. seria I dozw. od lat 14 g. 16, 18, 20

POLESIE (Fornalskiej 37) „Mein Kampf" — prod. szwedzkiej dozw. od lat 16 g. 17, 19

LETNIE (Teresy nr 58) nieczynne

* * *

PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Bałtyk", „Polonia", „Wisła", „Włókniarz", „Wolność" odbywa się w specjalnej kasie kina „Bałtyk" (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godzinach 12—17

* * *

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kin

APTEKI

Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Rzgowska 147, Więckowskiego 21, Karolewska 48, Przybyszewskiego 41, Limanowskiego 37, Sporna 83

AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne

Dyżury szpitali

POŁOŻNICTWO

Szpital Ginekologiczno-Położniczy im. dr M. Madurowicza przy ul. Fornalskiej 37 (tel. 327-64) — przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z dzielnicy **Polesie,** Poradni „K", przy ul. Marynarskiej 34 i MSW.

Szpital Ginekologiczno-Położniczy im. Curie-Skłodowskiej przy ul. Curie-Skłodowskiej nr 15 (tel. 201-07) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z dzielnicy **Górna,** Poradni „K" przy ul. Snycerskiej 1-3 i przy ul. Zuli Pacanowskiej 3

Szpital Ginekologiczno-Położniczy im. dr H. Wolf przy ul. Łagiewnickiej 34-36 (tel. 530-02) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z dzielnicy **Śródmieście, Widzew** i Poradni „K" przy ul. Sędziowskiej 16

Chirurgia: Szpital im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3

Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22

Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.

ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ wieczornej i świątecznej pomocy lekarskiej i pielęgniarskiej:

Wieczorna i świąteczna **pomoc pielęgniarska** udziela pomocy w ambulatorium i w domu chorego w dni powszednie w godz. 18—24. W dni świąteczne w godz. 7—24.

Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80

Bałuty — ul. Snycerska 1-3, tel. 538-79, ul. Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-96

Widzew — ul. Szpitalna 4, tel. 353-23.

Polesie — Al. 1 Maja 24 tel. 382-98.

Górna — ul. Piotrkowska 269, tel. 406-55, ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.

Wieczorna i świąteczna **pomoc lekarska** w dni powszednie udziela pomocy w ambulatorium i w domu chorego w godzinach 18—22, w dni świąteczne w godz. 14—18.

Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80 (dla dorosłych i dzieci).

Bałuty — ul. Z. Pacanowskiej nr 3, tel. 541-93 (dla dorosłych i dzieci).

Widzew — ul. Szpitalna 4, tel. 353-23 (dla dorosłych i dzieci).

Polesie — Al. 1 Maja 24 tel. 382-98 (dla dorosłych i dzieci).

Górna — ul. Lecznicza 6 tel. 427-70 (dla dorosłych i dzieci).

Poradnia przy ul. Piotrkowskiej 289 udziela pomocy dorosłym mieszkańcom byłej dzielnicy Ruda w dni powszednie w godz. 18—22.

Zabrakło 9 cm do rekordu świata

Piątkowski rzucił — 60,47

W momencie, gdy speaker zapowiedział, że w kole znajduje się Edmund Piątkowski, na trybunach zapanowała kompletna cisza.

„Biały dyskobol" — jak nazywają naszego mistrza, wykonuje szybki obrót i dysk leci bardzo daleko.

Zrywa się burza oklasków. Czyżby rzeczywiście za pierwszym rzutem miał paść rekord Silvestra, wynoszący 60,56? W każdym bądź razie można zorientować się w sytuacji, iż sześćdziesiątka jest przekroczona. Sędziowie mierzą i ogłaszają wynik. Granica 60 m została rzeczywiście przekroczona. Rzut wynosi 60.41. Brakuje więc 15 cm — tak, ale to dopiero początek walki o rekord.

Drugi rzut spalony.

Po kilkunastu minutach widzimy ponownie Piątkowskiego w kole. I tym razem dysk leci daleko i ląduje na granicy 60 m. Brakuje tylko jednego centymetra. Wynik 59.99, a więc wspaniale. Dwa następne rzuty są gorsze i Piątkowski wychodzi przodem z koła, tak więc sędziowie notują je jako spalone.

Nadchodzi moment decydujący — ostatni szósty rzut. Czy Piątkowski poprawi swój wynik 60.41, który jest nowym rekordem Polski i Europy i czy pobije rekord świata Silvestra?

Kolosalne skupienie i raz jeszcze zalega absolutna cisza na trybunach.

Dysk leci i leci. Nareszcie pada i po długim mierzeniu i sprawdzaniu ogłoszony został rezultat — 60.47, a więc do rekordu świata zabrakło tylko 9 cm.

Nie został pobity rekord świata, ale rzuty były wspaniałe, iście mistrzowskie i rekordowe. Takiej serii nikt z dyskoboli świata nigdy nie miał. Na trzy udane rzuty, dwa przekroczyły granicę 60 m.

Walka Piątkowskiego o rekord świata nie została zakończona. Wznowi on ją może za dwa tygodnie w Krakowie w czasie mistrzostw indywidualnych Polski, albo w Warszawie w pierwszym tygodniu września w czasie meczu Polska — Anglia. Tak czy inaczej, Piątkowskiemu należą się wielkie i bardzo głośne brawa.

I na tym właściwie można byłoby zakończyć sprawozdanie z wczorajszych zawodów lekkoatletycznych z udziałem zawodników kadry narodowej. Dla wyjaśnienia musimy podać, że niestety, nie mogła startować Marysia Bibro. Rozmawialiśmy z nią wczoraj. Okazało się, że w czasie treningu ugryzł ją komar. Powstał bąbel. Następnie bąbel został przez nią rozdrapany i powstała ropiejąca ranka. Nowo kreowana rekordzistka Polski wobec doznanej „kontuzji" wolała tym razem nie startować, żeby nie rozdrażniać jeszcze bardziej rany.

Nie padł wczoraj żaden z rekordów. Do lepszych wyników zapisać trzeba rezultat Teresy Wieczorek-Ciepłej w biegu na 80 m przez płotki — 11 sek. i na 100 m równe — 12 sekund. Zwracamy uwagę, że potrafiła ona w obu tych biegach pokonać wszystkie swoje najgroźniejsze rywalki, a że czasy były stosunkowo gorsze od rekordów, to chyba dlatego, że w dniu zawodów było nadzwyczaj zimno i dął silny wiatr.

Wyniki były następujące:

200 m ppł. mężczyzn

1.	Zdzisław Kumiszcze	24,2
2.	Mieczysław Kolejwa	24,9
3.	Janusz Wolff	25,0

110 m ppł. mężczyzn

1.	Roman Muzyk	14,6
2.	Mieczysław Kolejwa	14,8
3.	Janusz Wolff	15,2

80 m ppł. kobiet.

1.	Teresa Ciepła	11,0
2.	Maria Piątkowska	11,2
3.	Barbara Janiszewska	11,3

4×100 m kobiet

1. Reprezentacja I (Ciepła — Janiszewska, Gerwin — Richter) — 46,0
2. Reprezentacja II (Krzyżańska — Gierczak, Sałacińska — Szczupak) — 49.8
3. Reprezentacja III (Bednarek — Świderska. Rosiecka — Pulkowska) — 50,4

dysk kobiet

1.	Zyta Mojek	47,68
2.	Satkowska	45,15
3.	Regina Urbańczyk	39,83

100 m kobiet

1.	Teresa Ciepła	12,0
2.	Halina Richter	12,2
3.	Celina Gerwin	12,3

rzut dyskiem mężczyzn

1.	Edmund Piątkowski	60,47
2.	Maciej Obuchowicz	50,62
3.	Ryszard Łoboz	49,84

skok w dal kobiet

1.	Renata Hain	582
2.	Aleksandra Kossek	569
3.	Halina Krzyżańska	555

skok w dal mężczyzn

1.	Bogdan Antkowiak	709
2.	Zdzisław Majchrowicz	704

200 m mężczyzn

1.	Bogdan Gierajewski	22,7
2.	Ważniewicz	22,8
3.	Tadeusz Kulikowski	22,8

400 m ppł.

1.	Andrzej Makowski	52,4
2.	Wiesław Król	52,5
3.	Edward Bożek	52,5

J. NIECIECKI

Śmierć w nurtach jeziora

Tragiczny wypadek zakończony śmiercią dwóch osób zdarzył się wczoraj w miejscowości Powidz (woj. poznańskie) na koloniach letnich Łódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy.

Z grzybobrania wracali wczoraj w południe dwoma kajakami instruktor lekkoatletyczny Startu łódzkiego, Jeremi Bałczewski z żoną oraz dwie inne osoby. W pewnej chwili fala na jeziorze zwiększyła się i wywróciła oba kajaki. Wszyscy wpadli do wody.

Pani Bałczewska oraz jedna osoba zdołała się uratować, natomiast śmierć w nurtach jeziora poniósł instruktor J. Bałczewski oraz druga osoba.

Zwłok ofiar żywiołu jeszcze nie wydobyto. Poszukiwania trwają.

Jeszcze jeden szlif

Juniorzy Łodzi dziś grają z Włókniarzem

Kadra juniorów stała się oczkiem w głowie Wydziału Szkoleniowego ŁOZPN. Dobre wyniki uzyskiwane przez młodych piłkarzy są tym bodźcem, który zachęca działaczy i władze związkowe do kontynuowania akcji szkolenia. Nie da się zaprzeczyć, że poziom naszych juniorów wyraźnie zwyżkuje. Dali oni tego dowody, wygrywając zasłużenie mecz sparringowy z trzecioligowym zespołem ŁKS.

Dzisiaj juniorzy również zmierzą się z drużyną III ligi, mianowicie z łódzkim Włókniarzem. Mecz odbędzie się na stadionie przy ul. Kilińskiego 188 o godzinie 17.30.

Spotkanie dzisiejsze ma na celu danie jeszcze większego szlifu młodym reprezentantom Łodzi przed oczekującymi ich rozgrywkami o puchar dr Michałowicza. Jak wiemy Łódź wywalczyła w swojej grupie pierwsze miejsce i staje do finałowej rozgrywki z Katowicami, Poznaniem i Krakowem. Turniej ten odbędzie się 9—10 września w Katowicach.

Siedem lotnych finiszy

w wyścigu „Dziennika Łódzkiego" i Gwardii

Wyścig kolarski o puchary przechodnie „Dziennika Łódzkiego" i Gwardii jest imprezą, która od 15 lat gromadzi na starcie niemal wszystkich najlepszych naszych kolarzy. Z chwilą gdy organizatorzy zdecydowali wyścig rozgrywać w obwodzie zamkniętym na autostradzie warszawskiej, zyskał on na popularności. Sam fakt, że kilkadziesiąt tysięcy widzów ma możność oglądania wszystkich faz walki zawodników, zwiększył atrakcyjność imprezy.

Wyścig „Dziennika Łódzkiego" i Gwardii jest przeglądem sił kolarzy, którzy zdobywając punkty dają możność po zakończonym sezonie podsumowania wyników ważniejszych startów. Dla zawodników młodszej generacji wyścig nasz jest doskonałą okazją wybicia się.

Trzeba wiedzieć, że już pod koniec września ustalona zostanie kadra narodowa, z której wybrani zostaną kolarze objęci akcją przygotowawczą do następnego sezonu i do startu w Wyścigu Pokoju.

Wyścig nasz rozegrany zostanie 27 bm. ze startem i metą na autostradzie. W tym roku wprowadzono innowację polegającą na rozgrywaniu lotnych finiszów. Finisze przewidziane są co 5 okrążeń, a będzie ich w sumie 7. Na każdym lotnym finiszu premiowanych będzie 5 kolarzy.

Zgłoszenia do wyścigu przyjmuje sekretariat Gwardii w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 57.

Stawiamy na młodzież

Kto lepiej biega i skacze

Dobra postawa łodzian w Opolu

Szukamy kandydatów na sprinterów i skoczków — oto wezwanie, pod którym będą się odbywały w Szkolnym Ośrodku Sportowym zawody lekkoatletyczne. W próbach udział może brać młodzież urodzona w latach 1946, 47 i 48, nie należąca do klubów sportowych.

Organizatorami tej ze wszech miar pożądanej imprezy są: MKS Czarni i Szkolny Ośrodek Sportowy. Zawody odbywać się będą codziennie począwszy od 18 bm. w godzinach 11—13 na boisku w Parku 3 Maja. Przewidziane są tylko trzy konkurencje: bieg na 60 m, skok w dal i wzwyż.

Młodzież uczestnicząca w mistrzostwach lekkoatletycznych Polski Szkolnego Związku Sportowego nie miała szczęścia do pogody. W Opolu padał nieustannie deszcz, warunki więc były bardzo ciężkie.

Nie bacząc na to, młodzi lekkoatleci uzyskali szereg wyników godnych uwagi. Wśród nich znaleźli się również członkowie ekipy łódzkiej. I tak: J. Kowalski z MKS Czarni uzyskał w biegu na 400 m dobry wynik 51,1 s., zajmując pierwsze miejsce; również w biegu na 1.500 m z przeszkodami zwyciężył Zb. Dresler z MKS Czarni wynikiem 4.30,2, a drugie miejsce zajął jego kolega klubowy Zb. Siwak — 4.36,6.

Dobra postawa reprezentantów Łodzi sprawiła, że 9 spośród nich zakwalifikowano na centralny obóz juniorów w Nysie. Są to członkowie MKS Czarni.

I liga

Cracovia-Legia 1:2

KRAKÓW. — W zaległym I-ligowym meczu piłkarskim Cracovia przegrała z Legią Warszawa 1:2 (1:1). Bramki zdobyli: dla Legii — w 18 min. Zientara i w 87 min. Błażejewski, dla Cracovii — Suder w 2 min. Sędziował Buczek (Kielce). Widzów ponad 15 tys.

Bokserzy Gwardii trenują w Tuszynie

Wczoraj rozpoczął się w Tuszynie pod Łodzią obóz treningowy bokserów łódzkiej Gwardii. Na obozie znajduje się kilkudziesięciu zawodników. Przygotowywać się oni będą do sezonu ligowego.

Treningi prowadzi Czesław Kasznia.

Radio i telewizja

CZWARTEK, 17 SIERPNIA
PROGRAM I

6.00 Stan pogody i dziennik. 6.10 Wiadomości dla turystów. 6.15 Program dnia. 6.25 Ludowa muzyka. 6.40 Kalendarz radiowy. 6.45 Radioreklama. 7.00 Stan pogody i dziennik. 7.10 Przegląd prasy. 7.20 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK. 7.25 Muzyka. 7.45 Audycja dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta". 8.00 Stan pogody i wiadomości. 8.06 Muzyka i aktualności. 8.31 Muzyka. 9.00 „Starzyk z fajką i kozą" opow. Gustawa Morcinka. 9.22 Koncert ork. Rozgł. Wrocławskiej PR. 10.00 „Miodosytnia" pog. dr Jana Żabińskiego z cyklu „Wśród zjawisk przyrody". 10.10 Koncert. 10.50 Felieton na tematy międzynarodowe. 11.00 Aud. „Portrety literackie". 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Stan pogody i wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa różnych narodów. 12.30 „Rolniczy kwadrans". 12.45 Muzyka ludowa. 13.00 Utwory fortepianowe. 13.20 „Baśnie indonezyjskie". 13.40 Muzyka dla wszystkich. 14.15 Koncert popularny. 15.00 Komunikat o stanie wód. 15.01 Informacje. 15.05 Program dnia. 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym". 15.20 Radioreklama. 15.30 „Bal kwiatów". 16.00 Wiadomości. 16.05 „Nad Odrą i Bałtykiem". 16.25 Chwila muzyki. 16.30 (Ł) Zagadki muzyczne w oprac. B. Busiakiewicza. 17.00 Z życia Związku Radzieckiego. 17.30 Koncert rozrywkowy. 18.00 Wiadomości. 18.05 Reportaż literacki. 18.25 Muzyka ludowa Indonezji. 18.40 Radioreklama. 19.00 Muzyka rozrywkowa. 19.30 Audycja literacka. 20.00 Stan pogody i dziennik. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Suita śląska. 20.45 Aud. „Wieczorne spotkanie". 21.00 Magazyn rozmaitości. 22.00 Pejzaże i nastroje. 22.40 Gra orkiestra taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

6.30 Stan pogody i dziennik. 6.40 Program dnia. 6.50 Gimnastyka. 7.00 Muzyka. 7.30 Stan pogody i dziennik. 7.40 Przegląd prasy. 7.50 Muzyka. 8.30 Stan pogody i wiadomości. 8.36 Chwila muzyki. 8.40 „Z piecakiem po kraju". 9.00 Koncert muzyki popularnej. 10.00 Burleski, intermezza i groteski. 10.20 Kultura pilnie poszukiwana. 10.50 (Ł) Rep. Arnolda Borowika. 11.05 (Ł) Kalejdoskop muzyczny. 11.35 (Ł) Magazyn dla wsi. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Stan pogody i wiadomości. 12.15 Dymitr Szostakowicz: III Suita. 12.30 W rytmie mazura. 12.45 Utwory na klarnet. 13.00 (Ł) Informacje dnia. 13.05 (Ł) Przerwa. 14.00 (Ł) Wesoły Autobus. 15.00 (Ł) Muzyka ludowa. 15.25 Chwila muzyki. 15.30 Audycja dla dzieci, prowadzi Andrzej Bogucki. 16.00 Popołudniowy koncert rozrywkowy. 16.40 Problemy ekonomiczne. 17.00 (Ł) Omówienie programu. 17.05 (Ł) Aud. dla młodzieży. 17.20 (Ł) Koncert życzeń. 18.00 (Ł) Łódzki dziennik radiowy. 18.15 Radioreklama. 18.25 Muzyka i aktualności. 18.50 Tygodniowy felieton Redakcji Społecznej. 19.00 Wiadomości. 19.05 „Władca i możni". 19.15 (Ł) „Dwoje na huśtawce". 20.00 (Ł) Muzyka taneczna. 20.25 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży". 20.45 Kwadrans piosenek. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Koncert zagranicznych orkiestr tanecznych. 22.10 „Śliczne usta i zielone oczy". 22.40 Wieczorna audycja kameralna — Piotr Czajkowski: Sekstet d-moll op. 70. 23.14 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

18.30 Program dnia (Ł lok.)
18.35 Program publicystyczny (Ł lok.)
18.50 „Śpiew na szczycie gór" — film krótkometraż. prod. wietnamskiej (W)
19.30 Dziennik telewizyjny (W)
20.00 „Nie tylko dla pań" — magazyn (W)
20.30 PKF (W)
20.40 „Punkt po punkcie" — film krótkometraż. prod. NRF (W)
20.55 Teatr „Kobra" — „Ten który przyjdzie" (W)
21.55 Ostatnie wiadomości (W)

● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA"

Hans Helmut Kirst *(33)*

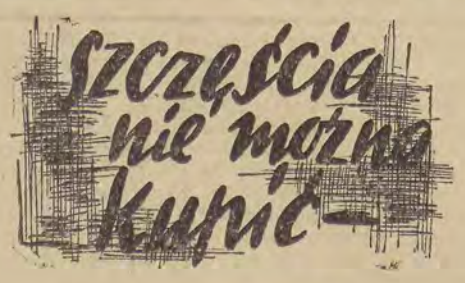

PRZEKŁAD
EMILII BIELICKIEJ I TERESY JĘTKIEWICZ

Wczesnym wieczorem jednak wybuchły jakieś niesamowite hałasy, które przerwały jego posępne rozmyślania. Zjawił się bowiem Gustaw i zażądał wpuszczenia go do pokoju Andrzeja. Jak tego należało oczekiwać, pani Weidenfels odegrała rolę anioła stróża. Usiłowała zagrodzić drogę Trzydrzwiowemu, co wprawdzie okazało się daremne, niemniej świadczyło o jej waleczności i energii.

— Muszę natychmiast zobaczyć się z Dreibaumem!

— Pan Dreibaum śpi i nie wolno go budzić.

— Nie uda się pani tak łatwo mnie spławić!

— Obiecałam panu Dreibaumowi przypilnować, żeby mu nikt nie przeszkadzał.

— Ja mu nie przeszkodzę — jestem jego przyjacielem!

— W takim razie tym bardziej powinien pan uszanować jego wypoczynek.

— Przedtem muszę się przekonać, czy on rzeczywiście śpi!

Andrzej, leżąc jeszcze na łóżku, słyszał każde słowo tej rozmowy. Gustaw bowiem zawsze mówił głośno i dobitnie. Tkwiące w nim olbrzymie siły znajdowały ujście także w jego głosie. Pani Weidenfels uległa też wkrótce temu sugestywnemu wyzwaniu. Po prostu nie mogła inaczej: musiała odpowiedzieć podniesionym głosem na krzyki intruza. W ten sposób hałas automatycznie się zdwoił.

Ta głośna wymiana zdań, rzecz naturalna, wyrwała także ze snu Hildę Wiemann. To było do przewidzenia. I jej reakcja nie była oczywiście także niespodzianką. Andrzej słyszał wyraźnie, jak wyskoczyła z łóżka, otworzyła i głośno zatrzasnęła drzwi szafy, po czym wypadła na korytarz.

— Cóż to za hałasy? — zawołała z oburzeniem. — Co znaczy ten okropny wrzask?

— Wrzask? — spytał zdziwiony Gustaw. — Czy pani o mnie mówi? Chyba pani żartuje! Przecież ja szeptałem. Gdybym wrzasnął cała ta buda zawaliłaby się.

Hilda uznała za zbyteczne wdawać się w dyskusję z Gustawem. Wystarczyło jej jedno krótkie spojrzenie, aby uświadomić sobie, że Trzydrzwiowy na pewno nie jest aniołem pokoju. Wobec tego zwróciła się wprost do pani Weidenfels.

— Czy w tym domu naprawdę nie można mieć chwili spokoju?

— Jeśli pani się tu nie podoba, może się pani wynieść.

— Brawo! — zagrzmiał Gustaw i widoczne było, że zamierza z uznaniem klepnąć panią Weidenfels po ramieniu. Ta ostatnia na szczęście w porę zdała sobie sprawę z grożącego jej niebezpieczeństwa i zrejterowała do kuchni.

Hilda Wiemann natomiast okazała odwagę i zmierzyła Trzydrzwiowego pogardliwym spojrzeniem. Potem powiedziała bardzo wyraźnie i dobitnie:

— Po ich przyjaciołach poznacie ich! I po ich przyjaciółkach także!

— Czyżby pani o mnie mówiła? — spytała pani Weidenfels z kuchni.

— O ile wiem, przyjaciółka pana Dreibauma ma na imię Renata. Niestety, musiałam je nieraz słyszeć przez ścianę.

— W każdym razie ja jestem jego przyjacielem!

— Bardzo pan do niego pasuje.

Po czym Hilda Wiemann oddaliła się szybkim, energicznym krokiem i z taką siłą zatrzasnęła za sobą drzwi, że pani Weidenfels wzdrygnęła się boleśnie. Zdawało się, że śle spojrzenia ku niebu, ale ona badała tylko całość tynków. Igrała już z myślą wytoczenia tej pannie Wiemann sprawy o zniszczenie mieszkania.

Gustaw chwilowo umilkł. Patrzał za Hildą, a z jego oczu wyzierała melancholia wielkiego psa bernardyna. Ta dziewczyna wywarła na nim silne wrażenie. Nie wiadomo czemu. Powiedziała, że on pasuje do Andrzeja. Może to miał być komplement? Gustaw gotów był tak rozumieć słowa Hildy — wątpliwe przypadki zawsze gotów był rozstrzygać na swoją korzyść.

— Może pan przyjdzie później — zaproponowała pani Weidenfels.

Trzydrzwiowy łagodnie mrucząc odsunął ją na bok. Ciężkimi krokami podszedł do drzwi pokoju Andrzeja i ostrożnie w nie zabębnił. Drzewo zatrzeszczało, jak pod ciosami młota.

— Andrzeju! — zawołał Gustaw nieco przytłumionym głosem. — Śpisz?

— Tak — odpowiedział Andrzej. — Głębokim snem.

Gustaw dopiero po chwili zorientował się, że jego drogi przyjaciel żartuje. Twarz mu się rozjaśniła. Ucieszył się szczerze, że Andrzej jest w dobrym humorze. Nacisnął klamkę i wszedł do pokoju. Serdecznie uścisnął wyciągniętą do niego rękę.

— Więc żyjesz jeszcze — stwierdził spoglądając na przyjaciela ponuro a zarazem serdecznie. — I dobrze ci się wiedzie.

— Jak mogłoby mi się źle wieść, skoro mam takiego przyjaciela!

Trzydrzwiowy usiadł z rozmachem na krześle. Standartowy mebel o mało się nie rozleciał. Ale dwaj przyjaciele nawet tego nie zauważyli.

— Co się właściwie dzieje? — spytał Gustaw. — Czy wydarzyło się coś nowego?

— Najnowszym wydarzeniem są twoje odwiedziny. I uważam to za wydarzenie przyjemne.

— Chodzi mi o to, co się dzieje w firmie.

— Skąd miałbym o tym wiedzieć? Ale może ty masz jakieś nowiny? Przecież stamtąd przychodzisz.

— Ja nic nie wiem.

— No, to wiesz mniej więcej tyle co ja, Gustawie.

— Zauważyłem tylko, że ten małpiszon Feliks stara się wyniuchać, skąd wiatr wieje. Ten truteń zawsze, kiedy ciebie nie ma, zgrywa się na szefa firmy. A ta ropucha Altmeyerowa cały dzień uśmiecha się do siebie. Jest taka słodziutka, że człowiekowi chce się wyć. Stary Altmeyer zachowuje się jak właściciel niewolników — zupełnie jak w dawnych czasach. A ty się wysypiasz! Dlaczego? Może jesteś chory? Dostałeś urlop, czy co?

(C. d. n.)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział kult. 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział listów i interwencji 343-80. Telefon Usługowy 303-04. Redakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięcznie zł 12,50. Prenumeratę przyjmują placówki pocztowe, listonosze oraz PUPiK „Ruch", Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch", Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe: „Prasa Łódzka", RSW „Prasa", Łódź, Piotrkowska 96. — Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

L-2 Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier druk. mat. 50 g.